Poniedziałek, 19 kwietnia 1948

Dziś 8 stron

Cena 5 zł

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60. — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 106 Kraków Rok 57

Wojsko Polskie czci pamięć gen. K. Świerczewskiego



Minister Obrany Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski, wydał rozkaz, w którym podaje, iż Rada Ministrów dekretem z 3 kwietnia 1948 r., zatwierdzonym przez Radę Państwa, nadała Akademii Sztabu Generalnego nazwę: „Akademia Sztabu Generalnego im. Gen. broni K. Świerczewskiego".

Przed połączeniem socjalistów i komunistów czechosłowackich

Jedność ruchu socjalistycznego postulatem mas robotniczych

Wywiad z przew. partii socjaldemokratycznej Czechosłowacji tow. Fierlingerem

W związku z szybko naprzód postępującym procesem zjednoczeniowym obu partii marksistowskich CSR korespondent nasz zwrócił się do przewodniczącego czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej ministra przemysłu tow. Zdenka Fierlingera z prośbą wyrażenia swej opinii na temat tego doniosłego aktu.

Na pytanie o okoliczności, które sprzyjały przyśpieszeniu procesu zjednoczeniowego tow. Fierlinger oświadczył:

— Jako socjaliści staliśmy od pierwszej chwili odzyskania niepodległości bytu państwowego na stanowisku, że budowa państwa socjalistycznego wymaga w swej ostatniej fazie zjednoczenia klasy robotniczej w jednym wielkim stronnictwie socjalistycznym. Bezpośrednio po wypadkach lutowych obie nasze partie robotnicze, komunistyczna i socjaldemokratyczna sądziły, że mogą jeszcze czas jakiś zmierzać do wspólnego celu, idąc równolegle obok siebie. W szczególności my socjaliści uważaliśmy, że partia nasza winna kontynuować rolę wychowawczyni szerokich mas ludowych, które jeszcze nie są całkowicie w duchu socjalistycznym uświado...

Dlatego powiedzieliśmy sobie w swoim czasie, że do wyborów pójdziemy samodzielnie. Niemniej przeto okazało się, że przy dalszym samodzielnym działaniu i nieuniknionym wzajemnym współzawodnictwie w okresie nadchodzących wyborów mogłyby odżyć dawne przesądy i nieufności. W szerokich masach robotniczych brał coraz bardziej górę pogląd o potrzebie organicznego zjednoczenia, a to ze względu na wielkie zadania stojące przed państwem socjalistycznym.

AWANGARDA SOCJALIZMU

Czechosłowacka klasa robotnicza była zawsze pionierem ruchu socjalistycznego i pozostaje dziś nadal awangardą socjalizmu i socjalistycznego budownictwa. W chwili obecnej, gdy państwo nasze walczyć musi na arenie międzynarodowej z wielu przeszkodami natury politycznej i gospodarczej potrzeba jedności narodowej, zwłaszcza, jedności ruchu robotniczego stała się jeszcze bardziej paląca niż kiedykolwiek przed tym. Wszędzie po fabrykach, po wielkich zakładach przemysłowych oraz ośrodkach robotniczych objawiały się coraz silniej prądy za zjednoczeniem. Doszliśmy więc do przekonania, że byłoby niepożądane i dla interesu klasy robotniczej szkodliwe, ruch ten w jakikolwiek sposób hamować i zadeklarowaliśmy się publicznie za połączeniem obu naszych partii..

FAKTYCZNE ZJEDNOCZENIE PO WYBORACH

Pyt.: — Jak się zdaniem towarzysza przewodniczącego przedstawia strona techniczno-organizacyjna procesu zjednoczeniowego i jaki przewidujecie termin jego ostatecznej realizacji?

Odp.: — Prawdopodobnie w najbliższych dniach opublikowana zostanie wspólna deklaracja obu łączących się stronnictw, obwieszczająca zasadniczą decyzję zjednoczenia. Faktyczne, organiczne zlanie się obu partii nastąpi dopiero po wyborach.

Tymczasem tworzone są na wszystkich szczeblach organizacyjnych komitety koordynacyjne, których zadaniem jest przygotowanie aktu zjednoczenia. Szereg spraw organizacyjnych jest jeszcze w toku oma...

„Kamień męczeństwa" w Oświęcimiu

odsłonięto ku czci pomordowanych w krematoriach

OŚWIĘCIM. — Na terenie byłych krematoriów w Brzezince odbyła się ostatnio uroczystość odsłonięcia „Kamienia — męczeństwa" ku czci milionów zamordowanych Żydów przez zbirów hitlerowskich w komorach gazowych i krematoriach w Brzezince.

„Kamień Męczeństwa" z szwedzkiego granitu ozdobiony białym marmurem, jest ufundowany przez Centralny Komitet Żydów w Polsce i wykonany przez artystę rzeźbiarza Sz. Wulkana z Bielska.

Na tę smutną uroczystość przybyły liczne delegacje oraz poczty sztandarowe PPS PPR, ZWM, OM. TUR, żydowskich partii, Miejskiej Straży Pożarnej, w Oświęcimiu, Cech Rzemieślników i innych. Liczna delegacja ze sztandarem przybyła też ze Związku byłych Więźniów Politycznych w Katowicach, na czele z sekretarzem Wojewódzkiego Zarządu ob. Poloczkiem Janem i członkiem Zarządu ob. Halkiem Edwardem

Uroczystość zagaił imieniem Centralnego Komitetu Żydów w Polsce ob. mgr. Rostal, po czym rabin Katowic Gabel i były więzień Oświęcimia Krakowski odprawili nabożeństwo za dusze zamordowanych.

Jako pierwszy przemawiał burmistrz Oświęcimia ob. Krzemień, który podkreślał, że odsłonięcie tego skromnego pomnika zbiega się z rocznicą wyzwolenia Oświęcimia przez Armię Czerwoną, która przywróciła nam wolność.

Z kolei przemówił sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Związku byłych Więźniów Politycznych w Katowicach ob. Poloczek, który powiedział m. inn.:

„Tu w obozie zrozumieliśmy co to znaczy braterstwo, tu w obliczu wspólnej śmierci zrozumieliśmy najlepiej, że wszyscy ludzie dobrej woli są braćmi, a naszym wspólnym wrogiem jest faszyzm".

„Składamy hołd tym, którzy swoją śmiercią okupili naszą wol...

Imieniem Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach przemówił ob. Cieszyński który między innymi powiedział: Myśmy tutaj przyszli nie płakać nad milionami naszych najmilszych, płacz bowiem nie odstrasza wroga. Przecież z płaczem ginęły tutaj nasze matki i dzieci, a wroga naszego to nie wzruszyło. Wróg dobrowolnie nigdy się nie podda, jego należy pokonać siłą. My żyjemy w epoce kiedy coraz bardziej zwyciężają siły wolności. Ale są jeszcze na świecie ludzie, którzy chcą odwrócić koło historii, ich nasz płacz nie przekona, ich może tylko przekonać nieugięta wola walki. Dlatego płakać nie powinniśmy, lecz skupić wszystkie siły społeczeństwa Żydowskiego z całą demokracją, która niesie wolność i równouprawnienie wszystkim narodom świata.".

Jako ostatni przemawiał imieniem Centralnego Komitetu Żydów w Polsce ob. mgr. E. Rostal, który stwierdził w zakończeniu:

„Ten skromny pomnik, jak też potężny pomnik wzniesiony bohaterom powstania w gettcie warszawskim, który odsłaniamy 1. bm., będzie symbolem walki Narodu Żydowskiego z największym wrogiem ludzkości, niemieckim faszyzmem. Niechaj te pomniki będą przestrogą dla tych, którzy już zapomnieli o Oświęcimiu i chcą odbudować agresywne Niemcy".

Na grobie milionów naszych braci i sióstr, naszych matek i dzieci, przysięgamy, że walczyć będziemy razem z całą demokracją świata, o te ideały za które oni ginęli. *Za wolność Narodu Żydowskiego i wszystkich narodów.*

Po przemówieniach nastąpiło odsłonięcie pomnika, poczym u stóp „Kamienia Męczeństwa" złożono [illegible]

Zapłonął Wielki Piec w hucie «Bobrek«

KATOWICE. — Dnia 14 bm. o godz. 12 w hucie „Bobrek" został rozpalony nowoodbudowany i przerobiony wielki piec nr. 2.

Przeróbki dokonano według projektu inż. Dyakowskiego. Na skutek uruchomienia pieca surówka wzrosła o 100 ton na dobę w porównaniu do wydajności przedwojennej.

Jest to poważne osiągnięcie polskiego hutnictwa, szczególnie jeśli się zważy, że na przestrzeni ostatnich paru miesięcy jest to już czwarty nowouruchomiony wielki piec. W ten sposób przybywa nam znowu codziennie setki ton tak bardzo potrzebnej stali.

Nowy czas letni

KATOWICE ( ) — Rozporządzeniem Prezydium Rady Ministrów w dniu dzisiejszym od godziny drugiej w nocy obowiązuje nowy c z a s l e t n i. Tym wszystkim, którzy tego dotychczas nie uczynili przypominamy, że zegarki należy posunąć o jedną godzinę naprzód.

Zawiadomienie

o zmianie warunków dostawy naszej gazety

Polski Związek Wydawnictw Prasowych R. P. z dniem 15 kwietnia 1948 uchwalił ogólną podwyżkę cen prasy codziennej w Polsce, będącą rezultatem wzrostu ceny papieru oraz kosztów druku.

W związku z powyższym Administracja Wydawnictwa „NAPRZÓD" zawiadamia swych Czytelników o zmianie dotychczasowych warunków prenumeraty oraz ceny jednostkowej, które przedstawiają się następująco:

Z dniem 15 kwietnia 1948 cena „NAPRZODU" w sprzedaży ulicznej wynosi zł 5.

Warunki prenumeraty zbiorowej z dniem 1 maja 1948 będą następujące:

z odbiorem na miejsc zł. 65.— miesięcznie.
z odnoszeniem do domu zł. 80.— miesięcznie.

Warunki prenumeraty normalnej z dniem 1 maja 1948 będą następujące:

z odbiorem na miejscu zł 100.— miesięcznie.
z dostawą przez pocztę zł. 120.— miesięcznie.
z dostawą do domu zł. 150.— miesięcznie.

Administracja Wydawnictwa „NAPRZÓD"

1500 nowych traktorów zlikwiduje resztę odłogów

WARSZAWA. — Min. Rolnictwa zawarło umowę z Czechosłowacją na dostawę w ciągu bieżącego roku 1.500 traktorów typu „Zetor 25", które przeznaczone zostały na likwidację odłogów w gospodarstwach Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Zamówione traktory przybywać będą po 100 sztuk miesięcznie.

Polskie ziemniaki do Anglii

GDAŃSK. — Do portu gdańskiego wszedł brytyjski statek „Baltreder", który w strefie wolnocłowej będzie ładował 2.400 ton ziemniaków. Transakcji dokonały firmy „Dal" i „Społem".

Na statku „Baltreder" wysyłamy po raz pierwszy po wojnie ziemniaki do Anglii.

105 procent w 1 kwartale

Zakłady podległe C. Z. Energetyki wykonały plan produkcji w I kwartale 1948 r. w 105 proc., wytwarzając ogółem 1.050.358.000 kWh energii elektrycznej.

Nowy wojewoda pomorski

Mianowany wojewodą pomorskim tow. Ignacy Kubecki, jest członkiem PPS od 1919 roku. Drukarz z zawodu, obrany został w 1920 r., z ramienia PPS. do Rady Miejskiej w Lublinie i poświęcił się pracy samorządowej. W 1945 r. tow. I. Kubecki mianowany został prezydentem m. Włocławka i na tym stanowisku pozostał aż do chwili powołania go na urząd wojewody pomorskiego.

„Głos Rad Zakładowych"
Miesięcznikiem KCZZ

WARSZAWA. — KCZZ przystępuje do wydawania miesięcznika „Głos Rad Zakładowych", którego re[illegible] naczelnym został tow. Altman, dyr. dep. w Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Komitety Jedności na wszystkich szczeblach

Ostateczne uchwały aktywu i władz
czterech organizacji młodzieżowych

WARSZAWA (SAP). — 16 bm. odbyła się w Warszawie krajowa konferencja aktywu i władz czterech organizacji młodzieżowych, wchodzących w skład Głównej Komisji Współpracy.

Obrady otworzył, jako kolejny w bieżącym miesiącu przewodniczący Gł. Kom. Współpracy O. M. [illegible] Zarzycki odczytaniem rezolucji G. K. W., która mówi, że wspólne zebranie władz naczelnych czterech organizacji ma ustalić nowe zasady i formy współpracy między organizacyjnej.

REZOLUCJA

„Główna Komisja Współpracy stwierdza, że dotychczasowa działalność G. K. W. oraz wojewódzkich i powiatowych Komisji Współpracy doprowadziła do zbliżenia młodzieży 4 naszych organizacji i znacznego wzmożenia udziału młodzieży we wszystkich dziedzinach życia państwowego i społecznego, czego wyrazem było: przede wszystkim inicjatywa G. K. W. w sprawie powszechnej organizacji „Służba Polsce".

Dzięki wspólnemu wykonywaniu przez 4 nasze organizacje umowy o współpracy, głęboko przeniknęła [illegible] i umysły młodzieży podstawowa wytyczna naszej umowy, głosząca, że „Polska Ludowa to nasz wspólny cel, budowanie jej potęgi i dobrobytu — to nasza wspólna troska". Tym samym otwarty został nowy etap zacieśnienia naszej współpracy i więzów międzyorganizacyjnych.

Główna Komisja Współpracy uważa, że zadanie swoje wypełniła. Nowy etap działalności naszych organizacji, etap przygotowania organizacyjnej jedności młodzieży wymaga już nowych form wspólnej działalności 4 naszych organizacji."

Następnie w celu wygłoszenia referatu o podstawach politycznych jedności młodzieży na mównicę wchodzi, witany gorącymi oklaskami, przewodniczący KC OM TUR, tow. Motyka.

„Dzisiejsze zebranie władz naczelnych — mówi tow. Motyka — ma na celu podjęcie historycznych uchwał, które praktycznie zapoczątkują jedność organiczną młodzieży demokratycznej w Polsce".

Tow. Motyka przeprowadził analizę sytuacji politycznej, która [illegible] wiła zbliżenie młodzieży, przyśpieszyła jej zjednoczenie.

Drugi referat ideologiczny wygłosił ob. Stefan Ignar, przewodniczący Zarządu Głównego ZMWRP „Wici".

Z kolei głos zabrał wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZWM, tow. Jerzy Morawski, który oznajmił, że na nowym etapie czekają [illegible] nowe formy współpracy organizacyjnej.

Komisje Współpracy spełniły już swe zadanie. Nowa forma — to Komitety Jedności organizacji młodzieżowych. Głównym ich zadaniem będzie przygotowanie zagadnienia jedności. Sięgną one głębiej, niż Komitety Współpracy, sięgną do kół poszczególnych organizacji. Komisje Jedności podejmą uchwały co do przygotowania zjednoczenia. Uchwały te będą obowiązujące dla czterech organizacji, a wykonanie ich powierzone będzie aktywowi.

Następnie tow. Morawski zapowiedział, że w toku obecnych obrad wyłoniony zostanie Centralny Komitet Jedności.

Noworodki o niebieskiej skórze

KAROLOWE VARY (ZAP). — Oddział położniczy szpitala w Karolowych Warach przeżył niecodzienną sensację. Oto w ubiegłym tygodniu prawie wszystkie noworodki posiadały skórę zabarwioną na niebiesko. Miejscowy ordynator wezwał natychmiast do wyjaśnienia tego niezwykłego zjawiska specjalną komisję lekarską z Pragi. Przybyli lekarze stwierdzili że chodzi tu o przejściowe zabarwienie skóry noworodków, które stopniowo zanika, a którego przyczynę fachowo się ba[illegible], nie doszedłszy jeszcze do ostatecznych wniosków. Prawdopodobnie jest to skutek reakcji chemicznej w następstwie użycia jakichś płynów — poza mlekiem matki. W każdym razie stan zdrowia niemowląt nie był tą przygodą zagrożony i nie budzi na przyszłość żadnych [illegible].

Cukier do Irlandii i Rangunu

GDYNIA. (ZAP) — Stale wzrastająca produkcja polskich cukrowni pozwala na prowadzenie wzmożonego eksportu tego cennego produktu. Ostatnio z portów polskich odeszły statki, które zabrały ładunki cukru do krajów bardzo od nas odległych. Angielski „Cate St. Dawid" zabrał 8.610 ton cukru dla Rangunu, zaś polski „Narocz" zabrał większy ładunek cukru z przeznaczeniem dla Irlandii.

Zboże aż do zbiorów zapewnione
ZSRR dostarczył już Polsce 20.046 wagonów ziarna

WARSZAWA. — Jak wynika z meldunków, otrzymanych z punktów przeładunkowych w **Przemyślu** i Jagodzinie, ogółem nadeszło do Polski — na podstawie dwu umów handlowych — 20.046 wagonów zboża radzieckiego wagi 380.760 ton.

W ten sposób wykonana została całkowicie pierwsza umowa polsko-radziecka, przewidująca dostawę 300.000 t., natomiast na poczet dalszej umowy na dostawę 200 tys. ton otrzymaliśmy już 80.780 ton. Pozostałe 119.200 ton, które mają nadejść do żniw oraz istniejące zasoby krajowe niewątpliwie pozwolą nam przetrwać bez większej trudności do nowych zbiorów.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

»Dlaczego pomoc marshallowska nas nie uratuje?«

REYNOLDS NEWS

„Pomoc marshallowska na dłuższą metę nie rozwiązuje dylematu brytyjskiej gospodarki. Wprawdzie jeżeli chodzi o import to w dużej mierze zależni jesteśmy od źródeł dolarowych. Jednakże nie jesteśmy w stanie wywozić do krajów dolarowych odpowiedniej ilości towarów w ramach normalnej wymiany handlowej.

Pomoc marshallowska nie jest właśnie tą normalną wymianą handlową. Jest rodzajem niby „podarunku", i przede wszystkim wyrazem obaw amerykańskiego big businessu. Jej kontynuowanie jest uzależnione co roku od uchwały Kongresu, który może znużyć się zimną wojną i zadecydować, że taniej byłoby dojść do porozumienia z ZSRR. Gdyby zaś zimna wojna miała stawać się coraz gorętszą, to pomoc marshallowska utraciłaby wszelkie pozory akcji mającej na celu odbudowę Europy, a stałaby się otwarcie planem nabywania i utrzymania wysuniętych baz wojskowych. Ta ewentualność byłaby zaś ruiną dla W. Brytanii i Europy.

Stoją przed nami dwa problemy, które musimy rozwiązać, jeżeli chcemy żyć w dobrobycie i pokoju. Pierwszy to znaleźć sposób usunięcia różnic, które popychają trzech dawnych sojuszników do wojny. Jest to zagadnienie światowe, ale jest ono również zagadnieniem dla W. Brytanii i Europy. Drugi problem to znalezienie nowej bazy dla brytyjskich układów importowo-eksportowych. [illegible] rozwiązania [illegible] na półkuli dolarowej, [illegible] USA nie potrzebują tego, co ma[illegible] sprzedać, a w pewnym [illegible] gdy zajdzie obawa nowego kryzysu w Ameryce. Stany Zjednoczone będą starały się wyrzucić nas z rynków światowych, by uniknąć bezrobocia we własnym kraju. Uważamy dlatego, że powinniśmy zwiększać nasz handel z koloniami dominiami i zawierać długoterminowe układy handlowe z socjalistycznymi krajami Europy"

„Sukces dr Gordona"
Nowa powieść odcinkowa

NASZA OSTATNIA POWIEŚĆ TYPU ROZRYWKOWEGO „ŻART SAMUELA THORTONA" SPOTKAŁA SIĘ Z DUŻYM ZAINTERESOWANIEM I ŻYCZLIWYM PRZYJĘCIEM WŚRÓD OGÓŁU CZYTELNIKÓW. WOBEC TEGO ROZPOCZNIEMY WKRÓTCE DRUK NOWEJ POWIEŚCI TEGOŻ AUTORA — EMILA ZOORA — NOSZĄCEJ TYTUŁ „SUKCES DR. GORDONA".

NOWA POWIEŚĆ ODZNACZA SIĘ WARTKOŚCIĄ AKCJI I SENSACYJNOŚCIĄ WPRAWDZIE POGŁĘBIONĄ PRZEZ AUTORA W SWEJ NOWEJ POWIEŚCI, ALE MIMO TO POZBAWIONĄ WULGARNOŚCI I BRUTALNOŚCI.

DRUKUJĄC „SUKCES DR. GORDONA", CHCEMY DAĆ CZYTELNIKOWI NIEFRASOBLIWĄ ROZRYWKĘ, BĘDĄCĄ ODPOCZYNKIEM PO CODZIENNEJ, WYTĘŻONEJ PRACY. NOWA NASZA POWIEŚĆ NIE JEST ANI LEPSZA, ANI GORSZA OD SZEREGU FILMÓW, KTÓRE OGLĄDAMY NA EKRANACH KRAJOWYCH, MA TĘ JEDNAK PRZEWAGĘ NAD POWIEŚCIĄ FILMOWĄ, IŻ NASZ SEANS POWIEŚCIOWY ROZCIĄGA SIĘ NA OKOŁO 60 WIECZORÓW, KRÓTKICH, ALE RÓWNIEŻ EMOCJONUJĄCYCH.

PIERWSZY WIĘC ODCINEK „SUKCESU DR. GORDONA" UKAŻE SIĘ JUŻ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH.

Zuchwały akt terroru
Samolot pasażerski uprowadzony z Pragi

PRAGA (SAP). — Prasa lutejsza donosi o wypadku niesłychanie zuchwałego uprowadzenia czechosłowackiego samolotu pasażerskiego, który odbywał normalny lot na trasie Praga — Berno. W grupie pasażerów samolotu znajdował się syn byłego ministra z czasów Protektoratu, Havelka, który z rewolwerem w ręku zmusił pilota do skierowania samolotu w stronę Niemiec. Pod groźbą śmierci pilot poleciał w kierunku Monachium, gdzie samolot wylądował. Część pasażerów wraz z Havelką pozostała na terenie Niemiec, pozostali wraz z obsługą samolotu powrócili do Pragi.

Volkslista „na żądanie" ludności polskiej
Forster nie rezygnuje z wykrętów

GDAŃSK — W jedenastym dniu rozprawy Albert Forster stara się **udowodnić, że tzw. volkslistę utworzono wskutek żądań ludności pomorskiej, która rzekomo w bardzo licznych wypadkach zgłaszała się do placówek niemieckich, deklarując chęć zaliczenia jej do Niemców.** W sprawie zakazu używania języka polskiego Forster wyjaśnił, iż działo się to jakoby z powodu ustawicznych żądań Bormana w tym względzie, on zaś miał być jakoby temu przeciwny i uważał, iż należy raczej ludność uczyć i zachęcać do używania języka niemieckiego. Następują znowu pytania Trybunału

5 PYTAŃ TRYBUNAŁU

Przew.: — **Czy na terenie Pomorza zamknięto gimnazja i szkoły powszechne?**

Osk.: — Tak, na zarządzenie Ministerstwa Oświaty.

Przew.: — **Czy na Pomorzu zamykano kościoły katolickie?**

Osk.: — **Tak, ale czyniło to gestapo.**

Przew.: — **Czy zabrano Polakom wszelkie majątki?**

Osk.: — **Tak, ale na zarządzenie Treuhandstelle Ost.**

Przew.: — **Czy zamykano polskie biblioteki?**

Osk.: — **O tym nie wiem, znam jeden wypadek, iż Biblioteka Instytutu Bałtyckiego została wywieziona do Berlina na zarządzenie Rosenberga.**

Przew.: — **A czy oskarżony przyznaje się do winy w zakresie wykonywania przez podległe mu organy zarządzeń władz wyższych?**

Osk.: — **Tak jest.**

„TO SĄ OSTATNI POLSCY INTELIGENCI!"

Z kolei Najwyższy Trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadków.

Były więzień Stutthofu, Adam Przybyła, opowiada o wizycie Forstera w obozie. Rozkazał on w pewnym momencie wystąpić wszystkim więźniom posiadającym wykształcenie akademickie. Z szeregu wystąpiło 11 ludzi, Forster, wskazując na nich powiedział: **„To są ostatni polscy inteligenci!"** Świadek zeznaje **w dalszym ciągu, iż do marca 1942** roku Stutthof był obozem dla cywilnych internowanych i jako taki podlegał całkowicie namiestnikowi Rzeszy. W Stutthofie hodowano wielkie ilości bydła, które wysyłano do Gdańska. Znajdowały się tam również olbrzymie składy porcelany, kryształów i luksusowych rzeczy, zrabowanych w Gdyni i innych miastach Pomorza.

OBOZY GERMANIZACYJNE

Następni świadkowie — **Antoni** Nitecki i dr. Edmund **Kudlaszewski** — omówili sprawę tzw. **„obozu** zniemczenia". W obozie tym **specjalna** komisja, z tzw. „**lekarzem do** spraw rasy" na czele, **przeprowadzała** badania skierowanych tu **rodzin** polskich. Na podstawie takich „**badań**" skierowywano **przymusowo** do Rzeszy tych ludzi, którzy **odpowiadali** pojęciom komisji o **rasie** germańskiej.

Rodziny, które posiadały wielu młodych mężczyzn, uznawane z reguły za niemieckie, chodziło tu bowiem o pozyskanie jak największej ilości rekrutów dla Wehrmachtu.

Bohater z nad Ebro i Nysy

W rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego

Gen. Karol Świerczewski to świetlana postać w historii Wojska Polskiego i w dziejach Narodu Polskiego. To jeden z najdzielniejszych bojowników - demokratów o wolność i niepodległość Polski.

Jako legendarny „Walter" razem z oddanymi Dąbrowszczakami rozsławiał oręż polski w bitwach pod Belchito, Quinto, Teruel w Hiszpanii. Okrył chwałą nieśmiertelną sztandary II. Armii Wojska Polskiego, której dowodził podczas rozstrzygających walk nad Nysą i pod Budziszynem.

Życie jego — to żywo żołnierza bez skazy, to jedna wielka karta bezgranicznego poświęcenia, służby i walki o sprawiedliwość społeczną ludu, o wolność Polski Demokratycznej.

Gen. Świerczewski urodził się w Warszawie dnia 22 lutego 1896 roku. Był synem robotnika fabrycznego. Ciężkie warunki materialne rodziców nie pozwalały mu na kontynuowanie dalszych nauk po ukończeniu szkoły powszechnej. Zmuszony był pójść w ślady ojca. Został robotnikiem - metalowcem.

Gen. Świerczewski wchodzi w kontakt z podziemnym ruchem robotniczym i staje się w krótkim czasie jednym z najaktywniejszych [illegible] członków.

Wybucha wojna światowa. W [illegible] 1915 Świerczewski wraz z rodziną i innymi robotnikami zostaje ewakuowany do Rosji. Tu kontynuuje w dalszym ciągu walkę z caratem, a w dwa lata później — w pamiętnych dniach listopada 1917 roku — staje w szeregach bojowników rewolucji i walczy przeciwko siepaczom carskim. W zbrojnym powstaniu mas robotniczych przeciwko despotycznemu ustrojowi carskiemu widział jedyny sposób wyzwolenia ludu rosyjskiego z długowiekowego ucisku i wyzysku społecznego. Szczytne cele walki o równość i sprawiedliwość społeczną mógł rosyjski proletariat zrealizować tylko w drodze obalenia znienawidzonego ustroju.

Dwudziestokilkuletni rewolucjonista w Gwardii Czerwonej zdobywa doświadczenie, które rozszerza znacznie później w korpusie oficerskim Armii Czerwonej. Uzupełnia swe wykształcenie i przechodzi Wyższą Szkołę Wojenną.

Nabyta wiedza wojskowa i talent wodza - stratega zajaśniały w całej pełni na polach chwały w słonecznej Hiszpanii.

Gdy zjednoczone siły faszystowskie wraz ze zdrajcą gen. Franco uderzyły na republikę hiszpańską, gen. Świerczewski pod przybranym nazwiskiem „Waltera" organizuje z ochotników - Polaków brygadę im. Jarosława Dąbrowskiego i na jej czele dokazuje cudów bohaterstwa.

Dniem i nocą nęka znienawidzonego [illegible] z oddanymi na śmierć i życie towarzyszami podejmuje najbardziej ryzykowne wyprawy, rzuca się w największy wir walk.

Jako dowódca jednej z brygad międzynarodowych, w skład której wchodziła również brygada Dąbrowskiego, „Walter" rozgromił znacznie liczniejsze oddziały wroga nad rzeką Ebro i pod Madrytem. Następne etapy walki: Belchite, Quinto, Teruel. Zamyka tę epopeję bój nad rzeką Jarama, obrona Montero i Lopera w Andaluzji.

Nieustraszony „el generale Polacco" stał się synonimem największych cnót żołnierskich. Jego bohaterstwo, odwaga i dzielność utorowały mu drogę do legendy, w której żyje i żyć będzie dla potomności, jako jeden z największych bojowników o wolność i sprawiedliwość społeczną.

Gen. Świerczewski, walcząc z wrogami demokracji na ziemi hiszpańskiej, zdawał sobie sprawę, iż walczy nie tylko o Republikańską Hiszpanię, ale i o przyszłą Polskę Ludową. Dąbrowszczaków uważał za pierwszych żołnierzy Polski Demokratycznej, czemu dał wyraz, m. in., w odezwie do Brygady im. bohatera Komuny Paryskiej:

„...Wasza brygada jest pierwszą, a więc kadrową jednostką przyszłej armii zbrojnej Polski Ludowej. To obowiązuje do wzorowego ładu i porządku wojskowego wewnątrz szeregów, to wymaga wzmocnienia i wzniesienia dyscypliny wojskowej na wyższy poziom, bo każdy z Was [illegible] to oficer i kierownik mniejszych lub większych pododdziałów i jednostek przyszłej armii naszej Polski..."*)

*) „Dąbrowszczak", [illegible] 1937 r.

Kiedy pod przeważającymi siłami faszystowskimi Hiszpania uległa, część Dąbrowszczaków po wielu trudach i tułaczce dostaje się na teren Związku Radzieckiego i wraz ze swym b. dowódcą „Walterem" zgłasza się ochotniczo do I. Dywizji im. T. Kościuszki.

Gen. Świerczewski organizuje i staje na czele II. Armii. W roku 1944 wkracza z nią do Polski.

W rozstrzygających walkach z Niemcami II. Armia forsuje Nysę i stacza ciężkie walki pod Budziszynem. Dzielność i odwaga dowódcy promieniowała na żołnierzy i kazała im walczyć i zwyciężać.

„To Jego II Armia" — brzmiał rozkaz ministra Obrony Narodowej z 30 marca 1947 roku — pod Jego dowództwem i za Jego osobistym przykładem potrafiła wykonać niesłychanie trudne zadanie: osłonić lewe skrzydło operacji berlińskiej i w ten sposób walnie przyczynić się do ostatecznego rozbicia Niemiec."

Za bohaterstwo i zasługi w wojnie Rzeczpospolita nadała Mu najwyższe odznaczenia: Krzyż Grunwaldu I. i II. klasy, oraz Krzyż Virtuti Militari I. klasy.

Po wojnie piastuje kolejno stanowisko Generalnego Inspektora Osadnictwa Wojskowego, dowódcy Okręgu Wojskowego Poznań, II. wiceministra Obrony Narodowej.

Jak walczył, tak i zginął bohatersko podczas jednej z inspekcji wojskowych w powiecie rzeszowskim od kul ukraińskich faszystów z bandy UPA, w dniu 28 marca 1947 r.

Śmierć generała Świerczewskiego okryła kirem żałoby całe Wojsko Polskie i Naród.

Odznaczony pośmiertnie Wielkim Krzyżem Orderu Virtuti Militari I. klasy, złożony został na wieczny spoczynek na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Zasługi Jego dla sprawy Polski Ludowej są wielkie i trwałe.

„Generał broni Karol Świerczewski dobrze zasłużył się Narodowi, dobrze zasłużył się sprawie Polski Ludowej — czytamy w rozkazie ministra Obrony Narodowej z dnia 30. marca 1947 roku. — Pozostanie On na zawsze w pamięci Narodu i Wojska Polskiego, jako niezłomny bojownik sprawy ludu, jako znakomity organizator i wychowawca, [illegible] prawdziwy ojciec żołnierzy, [illegible] wielki strateg zwycięstwa, jako bohaterski żołnierzy."

3-lecie sojuszu polsko-radzieckiego

Z okazji trzeciej rocznicy zawarcia sojuszu polsko-radzieckiego dnia 21 kwietnia odbędą się na terenie całego kraju uroczyste akademie, organizowane przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na akademiach występować będą czołowi działacze polityczni i społeczni.

Z naszego stanowiska

Manifestacja jedności

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o przygotowaniach do uroczystego obchodu 1-majowego święta. Zawsze było ono wrogie klasie robotniczej Polski. Nie było trudności nie do przezwyciężenia, które robotnika odwiodłyby od manifestowania w tym dniu swej wierności dla ideałów socjalizmu oraz interesów mas pracujących.

Różne rozmiary i formy przybierała uroczystość 1-majowa w latach międzywojennych. Rozbicie wśród polskiej klasy robotniczej zaciemniało wyraźne brzmienie hasła: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się". Z tym większą radością świętować będziemy dzień 1 Maja w roku bieżącym kiedy stajemy bezpośrednio w obliczu pełnego zespolenia sił polskich mas pracujących w [illegible] mach nowej i potężnej partii.

Sami zjednoczeni wspólnym uczuciem braterstwa, a w krótkim [illegible] sie więzami organizacyjnymi dumni z własnych osiągnięć, możemy przesłać w tym dniu pozdrowienia robotnikom całego świata. Zarówno tym, którzy już zdołali obalić u siebie ustrój kapitalistyczny i przystąpili do budowy lepszej, szczęśliwszej [illegible] ludzi pracy przyszłości, jak również i tym którzy prowadzą u siebie ciągle nieustępliwą walkę [illegible] pełnią wiary, że nadejdzie dzień, w którym i oni będą mogli zawołać: „zwycięstwo!"

W Polsce klasa robotnicza wzięła na siebie obowiązek przodowania całemu Narodowi i ten obowiązek wiernie wykonuje. Rezultaty naszej odbudowy, sukcesy produkcyjne przemysłowej, sprawność naszych środków komunikacyjnych, atmosfera entuzjazmu pracy w całym kraju — oto rezultaty wiernego wykonywania przodowniczej roli w życiu Narodu Polskiego.

Dlatego też święto 1-majowe uroczyście jest obchodzone w Polsce Ludowej nie tylko przez partie robotnicze i związki zawodowe. Ono coraz bardziej staje się świętem nie tylko klasy robotniczej ale również całego Narodu Polskiego. Złączeni [illegible] wspólnym trudzie chłop i robotnik zgodnie stawiają fundamenty Polski Ludowej, razem budują swą lepszą przyszłość, idąc w kierunku podnoszenia stopy życiowej człowieka pracy coraz szerszego jego udziału w ogólnonarodowym dorobku kulturalnym.

[illegible] zamieją ducha mas, jeśli rzeczy ha sło, że święto 1-majowe będzie w roku bieżącym manifestacją jedności polskiej klasy robotniczej, a jedność klasy robotniczej jest podstawą jedności Narodu.

Na pokolenie obecne spadły odpowiedzialne zadania. Na krótkiej przestrzeni czasu należy odrobić zaległości wynikające z długoletnich zaniedbań, przebudować do gruntu podstawy naszego ustroju społeczno - gospodarczego, utrwalić polityczny stan posiadania mas pracujących, a przy tym wszystkim od pierwszych chwil po wyzwoleniu, po przez dzień dzisiejszy, aż do zwycięskiego ostatecznego rezultatu prowadzić nieustannie dzieło odbudowy, podnosić kraj z gruzów i popiołów.

Aby tak wielkie zadanie wykonać potrzebna jest mobilizacja twórczych i ofiarnych sił całego Narodu. Potrzebna jest wspólność celów i wspólność działania. Do niespornej wspólności celów obok dotychczasowej wspólności działania klasy robotniczej w Polsce dochodzi obecnie pełna jedność mas pracujących. W oparciu o tę jedność robotniczą, przy dalszej rozbudowie i umocnieniu sojuszu robotniczo - chłopskiego Naród Polski spokojnie i wytrwale może budować swój gmach państwowy [illegible] utrwalać swe losy.

[illegible] stoją jeszcze rozliczne [illegible] trudności. Wiemy, że reakcja nie pogrzebała jeszcze ostatecznie swych nadziei na powrót do władzy. Liczy ona na zamieszanie na świecie, a nawet na trzecią wojnę światową. Poczuwa się do pełnej solidarności [illegible] akcją, którą podjęli imperialiści amerykańscy, usiłując przeszkodzić w rozszerzaniu się zdobyczy socjalnych, pragnąc zahamować postęp.

Jedność klasy robotniczej staje jako nieprzebyta bariera dla wszelkich zakusów reakcji krajowej. Jedność ta jest równocześnie poważnym umocnieniem powszechnego frontu pokoju i postępu.

Jedność organiczna PPS i PPR będzie nie tylko zsumowaniem dotychczasowych sił, ale o ich znakomitym pomnożeniem, jak to stwierdzili w swych wystąpieniach tow. Cyrankiewicz i tow. Gomułka — Wiesław. Potwierdzeniem tych słów jest zdecydowane i entuzjastyczne stanowisko mas pracujących. Codziennie [illegible] poszczególnych warsztatach pracy w różnych przemysłach zapadają uchwały załóg robotniczych, świadczące gotowość zwiększania wydajności pracy, aby wzmóc siłę gospodarczą państwa i przyspieszyć dzieło odbudowy. Manifestują [illegible] gotowość pracownicy przemysłu węglowego i hutniczego, włókienniczego, metalowego, chemicznego i wszystkich innych. W ślad za tym przychodzą radosne wiadomości o dalszych osiągnięciach, o coraz bardziej wzmożonym tempie pracy i większych wynikach cyfrowych.

Tak reagują masy pracujące zakładów przemysłowych. Do ich wysiłków dołączają się rezultaty uzyskane w rolnictwie. Tą samą drogą idą pracownicy umysłowi. Front pracy jest wyrównany, opóźniający się [illegible] staną niewątpliwie porwani prądem, zachęceni przykładem, przymuszeni [illegible] tempem [illegible] drodze do pełnego zwycięstwa.

Dzień 1 Maja będzie w tym roku uroczyście pełnym świętem klasy robotniczej Narodu Polskiego, będzie wyrazem jedności polskiej klasy robotniczej.

Na przekór agitacji podżegaczy wojennych, będziemy w tym dniu manifestowali w obronie pokoju i postępu, bo masy pracujące stoją nieugięcie na straży powszechnego pokoju, bo mają niezłomną wolę budowania postępu.

Imperialiści amerykańscy są siewcami paniki. Klasa pracująca Polski wspólnie z masami ludu pracującego Rosji Radzieckiej, wszystkich krajów słowiańskich i państw demokracji ludowej przeciwstawia im [illegible] postawę pełną godności i spokoju [illegible] wiary we własne siły i słuszność sprawy którą reprezentuje.

W dniu 1 Maja damy [illegible] tylko swym uczuciom. Jednolita postawa polskiej klasy robotniczej [illegible] razi się nie tylko we wspólnych [illegible] nifestacjach i przyjętych rezolucjach gdyż będzie ona zapowiedzią zbliżającej się jedności organicznej obydwu partii. Ta jedność polityczna, ne [illegible] potężną siłą jednolitych związków zawodowych to polski monolit który reprezentuje wolę i czyn. Po [illegible] wszelkie trudności, przezwyciężymy wszystkie przeszkody [illegible]

SBK

MIMOCHODEM

Nagroda za wierną służbę

Ambasador republiki włoskiej w Warszawie prof. Donnini dopuścił się ciężkiej przewiny. Tak ciężkiej, że włoski minister spraw zagranicznych zwolnił go z zajmowanego stanowiska. Mylisz się jednak czytelniku jeśli sądzisz, że przewina amb. Donniniego polega na tym, iż wyjechał [illegible] z Warszawy do Rzymu bez zezwolenia ministra spraw zagranicznych, aby wziąć udział w akcji wyborczej albowiem prof. Donnini kandyduje do senatu włoskiego z listy frontu ludowo - demokratycznego. Wyjazd kandydata w okresie przedwyborczym do swego okręgu jest całkiem naturalnym i dobrym prawem kandydata. Ambasador amerykański w Warszawie na przykład wyjechał do Stanów Zjednoczonych aby wziąć udział w kampanii przedwyborczej i nie spotkała go z tego powodu najmniejsza nawet nieprzyjemność ze strony min. Marshalla chociaż amb. Griffis jak się zdaje nie jest wcale kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Amb. Donnini ma na swym sumieniu inne „grzechy". Ośmielił się on utrzymać stosunki polsko-włoskie w doskonałym stanie przyjaźni. Udało mu się uzyskać od Rządu Polskiego znaczną zniżkę dla Włoch cen eksportowego węgla polskiego o wiele tańszego od węgla amerykańskiego. Udało mu się uzyskać od Rządu Polskiego oświadczenia, iż Polska popiera projekt oddania dawnych kolonii włoskich w Afryce pod powiernictwo republiki włoskiej co bardzo zdenerwowało brytyjskich inżynierów wojskowych właśnie zajętych budową baz wojennych na niedawnym terenie Cyrenajki i Libii.

Taka działalność amb. Donniniego całkowicie zgodna z interesami Włoch i jego rolą przedstawiciela dyplomatycznego swojej ojczyzny w Polsce nie mogła spodobać się rządzącym kołom brytyjskim i amerykańskim. Koniec końców nie po to wręcza się premierowi rządu włoskiego czeki na miliony dolarów, przysyła mu się pszenicę, makaron i konserwy amerykańskie — „podpiera się" go amerykańskimi okrętami wojennymi, zaopatruje w tysiące pałek gumowych przyrzeka gruszki na wierzbie w Trieście, aby po tych wszystkich „dobrodziejstwach" ambasador tego rządu ośmielał się utrzymywać z krajem, który uparcie odmawia przyjmowania takich samych dobrodziejstw i otwarcie potępia cenę jaką trzeba zapłacić za taką miskę soczewicy.

Na przykładzie dymisji amb. Donniniego widzimy raz jeszcze jak szybko następuje utrata samodzielności politycznej kraju, którego rząd ulegnie mirażowi pomocy amerykańskiej. (J. w.)

Nowa książka Wallace'a

NOWY JORK (PAP) — W nowej książce, zatytułowanej „Ku pokojowi świata", Henry Wallace oświadcza że nie chodzi o zrzucenie odpowiedzialności na kogokolwiek za obecną sytuację lecz o znalezienie wyjścia z tej sytuacji, która może doprowadzić do konfliktu.

Wallace wyłuszcza w swej książce 9-punktowy program wyborczy postępowej partii amerykańskiej. Naczelnym postulatem [illegible] programu jest utrzymanie pokoju i przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i pozbawienie imperialistycznych i totalitarnych kół giełdziarskich z Wall Street kontroli nad rządem Stanów Zjednoczonych.

Proces zabójcy Gandhiego

NOWY JORK (PAP). — Agencja Associated Press donosi z New Delhi, że w przyszłym tygodniu rozpocznie się proces zabójcy Mahatmy Gandhiego — Nathurama Godse.

Z archiwów Hitlera (2)

ZALOTY TRWAJĄ

Dziś w dalszym ciągu dokumentów z niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych zamieszczamy dokończenie rozmowy angielskiego ministra lorda Halifaxa z dnia 19 listopada 1937 roku oraz wyjątki z protokułu spotkania Hitlera z brytyjskim ambasadorem w Berlinie, które odbyło się dn. 3 marca 1938 r.

Hitler znów zabiera głos i porusza sprawę rozbrojenia. Zagadnienie rozbrojenia jest teraz o wiele bardziej skomplikowane, a to w wyniku sojuszu francusko-radzieckiego, który nastąpił w odpowiedzi na pewne niemieckie posunięcia. Na skutek tego sojuszu Rosja została przeniesiona do Europy nie tylko jako czynnik moralny, lecz także jako dość ważki czynnik materialny.

Niemcy uzbrajają się... Niemcy dotrzymują zobowiązań wynikających z porozumienia morskiego (z Anglią) co prawda z zastrzeżeniem poczynionym przez Niemcy jeszcze przy [illegible]wieraniu tego porozumienia a [illegible]nowicie pod warunkiem, że R[illegible] nie zwiększy w sposób nieograniczony swej floty wojennej W takim bowiem razie stałaby się [illegible] rewizja porozumienia morskiego. On (Hitler) nie jest jednak tak wysokiego mniemania o zdolnościach Rosjan, aby przypuszczać, że taka rewizja nastąpi w najbliższym [illegible]sie.

[illegible] Halifax oświadczył [illegible] po [illegible]szych szczegółowych i szczerych wypowiedziach Chamberlain (premier angielski -- przyp. red.) i rząd brytyjski powitają możliwość dalszych rozmów między przedstawicielami obu rządów na konkretne tematy... Jeśli po dzisiejszej rozmowie nastąpią dalsze pertraktacje wywrze to wyjątkowo korzystne wrażenie na opinię publiczną... Podczas dalszych rozmów między przedstawicielami Niemiec i Anglii można byłoby omówić zagadnienie kolonii Halifax powtarza, że rząd angielski chętnie przystąpi do omawiania tego zagadnienia

Fuehrer (w ostatnim słowie — przyp. red.)... dwa narody realistycz[illegible] jak Niemcy i Anglia nie powinny ulegać wpływowi strachu przed katastrofą. Zawsze mówi się, że jeśli [illegible] nastąpi to lub tamto, Europie zagraża katastrofa. Jedyna rzeczywistą katastrofą jest bolszewizm. Wszystkie inne zagadnienia można uregulować... W Anglii i we wszystkich innych państwach panują takie same tendencje. Tylko jeden kraj Rosja Radziecka — może wygrać w ogólnym zatargu. Wszystkie inne państwa w głębi serca chcą wzmocnienia pokoju.

Serdeczna przyjaźń

Dalszym ciągiem streszczonej powyżej rozmowy Hitler—Halifax dalszym ciągiem zalotów rządu angielskiego do Hitlera było spotkanie Hitlera z ambasadorem brytyjskim w Berlinie Nevillem Hendersonem w dniu 3 marca 1938 roku. Henderson zaczął konkury od zapewnienia Hitlera — ...że chodzi tu o próbę zbudowania podstaw dla szczerej i serdecznej przyjaźni z Niemcami poczynając od polepszenia atmosfery i kończąc na utworzeniu nowego przyjaznego i wzajemnego zrozumie[illegible] Zdając sobie sprawę z wszystkich trudności, które trzeba przezwyciężyć rząd angielski jednakże uważa, że obecna chwila sprzyja takiej próbie polepszenia wzajemnych stosunków...

Henderson wie, że Hitler nie będzie się kontentował takimi platonicznymi frazesami i wobec tego robi kilka konkretnych propozycji. W szczególności ambasador brytyjski przypomina, że już lod Halifax wyraził zgodę na możliwość pewnych zmian w Europie i odczytuje przygotowany uprzednio na piśmie projekt nowego podziału kolonii afrykańskich z uwzględnieniem udziału Niemie[illegible]

W odpowiedzi Fuehrer zwraca [illegible]wagę na to że osobiście jest znany jako jeden z najbardziej szczerych przyjaciół Anglii.. jeśli chodzi [illegible] środkową Europę należy zauważyć, że Niemcy nie zgodzą się na wtrącanie się innych mocarstw do sprawy uregulowania stosunków niemieckich z pokrewnymi krajami (Austria przyp red.) lub z państwami o znacz[illegible] liczbie ludności niemieckiej. W odpowiedzi na dalsze deklamacje Hitlera o obronie praw niemieckich mniejszości narodowych ambasador brytyjski zwraca uwagę na to, że obecny rząd angielski ma bardzo rozwinięte poczucie realizmu. Chamberlain sam wziął na siebie kierowanie narodem zamiast być kierowanym przez naród. Wykazał on wielkie męstwo, gdy na nic nie zwracając uwagi zdemaskował takie międzynarodowe frazesy jak zbiorowe bezpieczeństwo itd... Anglia [illegible], że jest gotowa do usunięcia wszystkich trudności i zapytuje Niemcy czy ze swej strony chciałyby postąpić tak samo.

Fuehrer... nie należało wpuszczać Rosji Radzieckiej do Europy, on Fuehrer w swoim czasie we wszystkich swoich wnioskach miał na myśli zjednoczenie Europy bez Rosji.. Na uwagę ambasadora brytyjskiego, że w danej chwili rozchodzi się jedynie o stosunki między Anglią i Niemcami Fuehrer odpowiedział, że ze strony Niemiec Anglia nie powinna obawiać się żadnych przeszkód.

C. d. n.

Jak się przedstawia
nowa struktura spółdzielczości

Sejmik spółdzielczy odbyty ostatnio w Warszawie postanowił przedłożyć Rządowi projekt dekretu na podstawie którego tworzy się Centralny Związek Spółdzielczy. Związek jest naczelną organizacją ruchu spółdzielczego w Polsce. Do zakresu działania Związku należy reprezentowanie polskiego ruchu spółdzielczego, planowanie i koordyno[illegible] oraz rewizja poszczególnych central prowadzenia działalności społeczno-wychowawczej, prowadzenie prac naukowo - badawczych i inne. Członkami Związku są wszystkie Centrale spółdzielni i spółdzielczo państwowe centrale. Władzami Związku są Krajowy Kongres Spółdzielczy i Naczelna Rada Spółdzielcza. Wszystkie spółdzielnie należą do central swoich typów Każda spółdzielnia [illegible] obowiązek należenia do właściwej centrali

Pierwszą Naczelną Radę Spółdzielczą powołała Rada Ministrów. Z tą chwilą rozwiązuje się Związek Rewizyjny. Naczelna Rada Spółdziel[illegible] powoła centralę spółdzielni. W skład Naczelnej Rady Spółdzielczej [illegible]chodzą wybrani przez Krajowy Kongres Spółdzielczy przedstawiciele spółdzielni, przedstawiciele [illegible]ral spółdzielczych i spółdzielczo-państwowych, Komisji Centralnej Związków Zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej Ponadto jako członkowie z głosem doradczym przedstawiciele ministerstw i CUP. Rada Ministrów może uchylić uchwały Naczelnej Rady Spółdzielczej.

Następny projekt dekretu dotyczy central spółdzielczo państwowych. W gałęziach gospodarki narodowej, w której działają wyspecjalizowane typy spółdzielni, Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Skarbu i zainteresowanymi ministrami oraz CZS może tworzyć w drodze zarządzenia centrala spółdzielczo-państwowa dla prowadzenia określonych przez statut działalności. Wreszcie projekt dekretu o przedsiębiorstwach państwowo - spółdzielczych przewiduje stworzenie przez [illegible] Przemysłu i handlu po zaciągnięciu opinii CZS przedsiębiorstw państwo[illegible] - spółdzielczych w gałęziach gospodarki narodowej, w której spółdzielnie posiadają zorganizowany aparat skupu lub rozdzielnictwa, a[illegible]o w których prowadzeniu zainteresowana jest spółdzielczość.

Projekt dekretów został przyjęty jednogłośnie przez Sejmik Spółdzielczy, który postanowił przekazać je Rządowi.

PRZEGLĄD PRASY
Przyjęcie rekruta

Pod tym tytułem „Polska Zbrojna" omawia zadanie kadr oficerskich i podoficerskich w związku z mającym nastąpić w tych dniach wcielaniem do wojska poborowych roczników 1925/26, którzy w czasie jesiennego poboru otrzymali czasowe odroczenie służby wojskowej.

Dziennik pisze m. in.:

„Odrodzone Wojsko Polskie jest wojskiem ludowym. Jest ono wielką szkołą, wychowującą nowego, pełnowartościowego obywatela. Jest szkołą, w której syn chłopski czy robotniczy, spychany dotąd, w warunkach ustroju kapitalistycznego, na samo dno nędzy i ciemnoty, nabiera zupełnie nowych wartości, a raczej odzyskuje te wartości, które mu ustrój kapitalistyczny odebrał.

To przewartościowanie napływającego do wojska materiału ludzkiego będzie większe i tym pełniejsze im WIĘCEJ PRACY W WYCHOWANIE MŁODEGO ŻOŁNIERZA WŁOŻĄ OFICEROWIE I PODOFICEROWIE — jego bezpośredni odląd dowódcy i wychowawcy. Dla kadry oficerskiej jest więc moment wcielenia młodego żołnierza w szeregi ważnym momentem w ich pracy szkoleniowo-wychowawczej.

WIKTOR CZYK

Żądamy pisma dla mężczyzn

— Z tym Czykiem, czy jak mu[illegible] tam, chciałem mówić — oświadczył energicznie chudy jegomość o wyglądzie świętego doprowadzonego do szewskiej pasji.

— Słucham pana, — odpowiedziałem mężnie nie wątpiąc ani przez chwilę, że widocznie naraziłem się komuś którymś ze swoich felietonów i facet przyszedł się ze mną rozprawić.

Gość uśmiechnął się i w tym momencie wyglądał całkiem rozsądnie. Uspokoiłem się. Ludzie, którzy potrafią się uśmiechać i mają chwilami rozsądny wyraz twarzy bez specjalnego silenia się na to — nie nudzą mnie, nawet jeśli przychodzą do mnie z pretensjami.

— Proszę spocząć — powiedziałem uprzejmie — czym mogę panu służyć?

Chudy jegomość siadł, otworzył przyniesioną ze sobą teczkę i wyjął z niej plik czasopism o barwnych okładkach

— Zna pan to? — zapytał, pokazując jedno z nich.

— Znam — odpowiedziałem — [illegible]Moda i Życie" pismo dla kobiet. [illegible] ankiety o pożyciu mał[illegible] nad to rubryka „Między [illegible]ami" Dodatek „Wykroje i wzory"

— A to pan zna? — pokazał inne [illegible]

— Naturalnie. „Kobieta". Bardzo dobre pismo kobiece wydawane przez Ligę Kobiet. Doskonałe pod względem graficznym. Wartościowe artykuły publicystyczne. Dobre utwory literackie. Denerwująca „Zuzanna" na ostatniej stronie.

Gość ciepiej spojrzał na mnie i wy[illegible] „Przyjaciółkę"

— [illegible] pismo — odpowiedziałem [illegible]. Tanie. Zdaje się, że obliczone na „szerokie masy".

— [illegible] to wszy[illegible]

— No, cóż. Bardzo dobrze, że powiększa się ilość prasy.

— Panie — wybuchnął obywatel o wyglądzie zdenerwowanego świętego — przecież to same babskie pisma. Jak tak dalej pójdzie to nas baby całkiem zawojują. Ja przychodzę do pana, żeby pan wystąpił przeciw temu, a pan mówi, że to bardzo dobrze. Będzie pan mówił że bardzo dobrze, kiedy panu żona słuchając rad „Zuzanny" przerobi pański świąteczny garnitur na jakiś tam „blezer" z „aplikacją", „mereżką" i diabli wiedzą czym jeszcze, albo jak zacznie panu gotować obiady według przepisów z tych pism Pieniędzy pan nie nastarczy!

— Redaktorze — rozrzewnił się nagle — niech pan wystąpi w obronie mężczyzn. Ratuj nas pan!

— Proszę pana — odpowiedziałem — kobiety to płeć słaba. Trzeba je otoczyć opieką, a nie występować przeciw nim. Same nie dadzą sobie rady Dość już, że z nami dają sobie radę..

Chudzielec mruknął pojednawczo

— Kobiety, kobiety... kobiety to ja i owszem..., ale niech Pan posłucha, co cierpię przez te pisma kobiece z moją kobietą, z moją małżonką szanowną.

I zaczął mi się zwierzać.

Pokazali kiedyś w którymś z tych pism, jak ma być urządzone nowoczesne mieszkanie. Moja stara na gwałt zaczęła się domagać ode mnie żebym się wystarał w Komis. Mieszkaniowej trzy pokoje z kuchnią, tylko żeby kuchnia nie była za duża i żeby pokoje były słoneczne. Kazała szukać w Urzędzie Likwidacyjnym metalowych mebli do kuchni [illegible] tapczanu — biblioteki albo łóżek wsuwanych do szafy. A ja akuratnie starałem się wtedy obronić od dokwaterowania do naszego pokoju z kuchnią sześcioosobowej rodziny i z trudnością uzyskałem przydział dwu łóżek z różnych garniturów meblowych. Ledwo jej wybiłem z głowy nowoczesne mieszkanie z nowoczesnymi meblami.

Potem znowu się jej odmieniło. Zobaczyła wzór nocnej koszuli z ornamentem składającym się z napisów „ja kocham cię", „je t'aime", a nawet „ich liebe dich". Wzięła mi moje trzy najlepsze koszule, uszyła z nich sobie koszulę nocną i wyhaftowała te napisy i wszystkim jeszcze chwaliła się tą koszulą, a mnie krew ze wstydu zalewała. Mało jej było własnej koszuli jeszcze mi na mojej — bo ją nie używam piżamy — chciała wyhaftować jakiś ładny napis, ale nie wiedziała jaki i w którym miejscu, więc się obeszło.

Nakoniec przypomniała sobie jakiś tygodniowy rozkład zabiegów kosmetycznych kobiety. Panie, koniec świata powiadam panu. Od miesiąca co wieczór zaczyna się tragedia. Poniedziałek moja stara ma zajęty twarzą Smaruje, masuje, klepie, nakłada jakąś galaretkę kamforową.. We wtorek farbuje brwi i rzęsy. We środę emaliuje paznokcie u nóg. Wstyd i hańba We czwartek się kąpie Do tej pory kąpała się we wtorki i soboty. Teraz wyczytała że kąpiel we czwartek więc za Boga drugi raz w tygodniu nie wykąpie się. Powiada, że w „Kalendarzu Urody" nie ma nakazu. Za to jest nakaz smarowania się wodą kolońską. Pan wie ile taka woda kosztuje i ile jej trzeba na takie 70 kilo żywej wagi.. I tak codziennie wieczorem co innego. A mnie skarpetek nie ma kto zacerować. Panie napisz pan, żeby znieśli te pisma, bo jeszcze jakie nieszczęście będzie!

Zacząłem tłumaczyć zdenerwowanemu małżonkowi, że w swych żądaniach jest zbyt radykalny.

W rezultacie doszliśmy do wniosku, że skoro we wszystkich trzech pismach są mniej więcej te same wzory mody, te same odpowiedzi dla rozmaitych „stroskanych", „strapionych" i „zrezygnowanych", te same porady jak pozbyć się „czerwonych plamek na udach" lub „kurzych łapek" pod oczyma, te same informacje o strojach ślubnych, o sukienkach z „lekkich wełenek" itd. itd. — zatem wystarczyłoby jedno pismo bardziej praktyczne, a mniej snobistyczne i dostosowane do możliwości finansowych kobiety o przeciętnych zarobkach własnych czy męża i wreszcie najważniejsze — wychowujące nowoczesny typ pełnowartościowej kobiety, a nie sprzyjające hodowli „rozkosznych zwierzątek" czy też kobieciątek żywcem wyciętych z kiczowatych filmów lub „wytwornych romansów". Niewątpliwie każde z tych trzech pism kobiecych wykazuje dążenie we właściwym kierunku, lecz fakt, że pisma te widzimy przeważnie w rękach spędzających godzinami po kawiarniach woniejących dam, natomiast kobiety pracy skarżą się że nie znajdują w nich tego czego by pragnęły — dowodzi, że jest tu coś do poprawienia. Przy redukcji ilości tych pism możnaby zyskać dobór najlepszego personelu redakcyjnego, przez zwiększenie nakładu obniżyć cenę no i wreszcie trochę papieru tak potrzebnego a tak brakującego pismom codziennym—też by się zaoszczędziło.

Ostatecznie doszliśmy do wniosku, że mogą wychodzić i trzy pisma kobiece pod warunkiem, że ukażą się również pisma dla mężczyzn.

My żądamy także pism dla siebie! My też chcemy wiedzieć jak wykorzystać bluzeczkę żony: w jaki sposób wykroić z niej (bluzeczki nie z żony) dwurzędowy garnitur: z jakich części garderoby kobiecej najlepiej jest sporządzić elegancka chusteczkę koronkową do kieszonki w marynarce: czy męską koszula nocna ma być z dekoltem czy bez, do kostek czy krótka: jak usunąć czerwone plamki z szyi i jak je wytłumaczyć przed podejrzliwą: jak pozbyć się łysiny :czym zakrapiać czystą: ile razy warto się żenić: itd. itd. Są to sprawy, które w piśmie dla mężczyzn można by szeroko rozważać i przez trafne ich naświetlenie zdobyć wdzięczność milionów mężczyzn.

Jest dla kobiet „Kobieta" — niech będzie dla mężczyzn „Mężczyzna" Jest dla pań „Moda i Życie" — może być dla panów... no np. „Moda i z życiem" Jest wreszcie „Przyjaciółka... niech tam. Co będziemy szukali tytułów. Ostatecznie każdy z nas może się zgodzić na przyjaciółkę...

Zdaje się, że się zagalopowałem. Kolego korektorze, jakby tam co do do czego to przyświadczycie przed żoną że w maszynopisie było duże P i cudzysłów...

[illegible]

Zwycięski jubileusz 25-lecia OM TUR-u

Wspólny front całej młodzieży

Hasła St. Dubois - zrealizowane

Stanisław Dubois wzywając [illegible] budowy frontu młodzieży tak [illegible] w drugim numerze „Płomieni" z r[illegible] 1931: **Celem ostatecznym tej wal[ki], którą prowadzi zorganizowana [illegible] robotnicza jest zburzenie [illegible] ustroju społecznego, [illegible] przemocy i wyzysku [illegible] nowego, który byłby [illegible] [illegible] sprawiedliwości społecznej w [illegible] zasad socjalizmu. W tym zrozumieniu każde posunięcie, każdy czyn polityczny czy społeczny winien być dokonywany z pamięcią o tym celu ostatecznym. Naszym zdaniem dzisiejszym jest powiększanie i wzmacnianie naszych szeregów, budowanie w pośród nich mocnych podstaw [illegible] poglądu socjalistycznego.** Tę prac[ę], jeśli ma być owocna, pocz[ynać] trzeba od młodzieży. Jej za[pał] [illegible] bujną siłę [illegible] twórczość, [illegible] rozmach ująć należy w ramy [illegible] zacji, wskazać im cel. To jest [illegible] [illegible]".

Jakby dalszym ciągiem myśli [illegible] jakby określeniem zadań dla młodzieży, która ma już za sobą [illegible] ki przeciw przedwojennemu ustrojowi wyzysku — są słowa Prezydenta Bieruta w jego przemówieniu na posiedzeniu Naczelnej Rady Młodzieży w dniu 10 kwietnia br.

Prezydent powiedział:

„Zadaniem młodego pokolenia jest [illegible] przebudowy ustroju spo[illegible]. pełne zjednoczenie Narodu ożywione jego jedyną wolą twórczą w kierunku uczynienia z Ojczyzny naszej ostoi postępu twórczego, [illegible] wolności, sprawiedliwości i przyjaznej współpracy międzynarodowej. Jednym z warunków właściwego wychowania milionowych szeregów młodych budowniczych nowej Polski jest urzeczywistnienie jedności całej polskiej młodzieży".

Hasło budowy wspólnego frontu nie straciło nic na aktualności na przestrzeni 17 lat dzielących artykuł Stanisława Dubois od przemówienia Prezydenta Bieruta. Przeciwnie stało się dzisiaj jeszcze bardziej aktualne.

W okresie walki z ustrojem kapitalistycznym brak jedności postępowego ruchu młodzieżowego był szkodliwy. Lecz był to okres walki zmierzającej do zburzenia ustroju kapitalistycznego, co Marks postawił jako warunek wstępny, pozwalający przystąpić do budowy nowego ustroju.

Burzenie wymaga niewątpliwie koordynacji działania, jednak w wypadku jeśli każdy z czynników burzenia nacechowany jest dostateczną wolą spełnienia swoich zamiarów wówczas proces ten może trwać dłużej lecz w rezultacie nawet i w braku jedności, cel zasadniczy zosta[nie] osiągnięty. Dowodem tego jest zburzenie caratu dokonane przez ruch rewolucyjny, który posiadał w swoim łonie nurty niezjednoczone a jedynie dążące do obalenia caratu.

Z chwilą jednak **kiedy następuje okres budowy nowego ustroju wówczas brak jedności jest niedopuszczalny.** Wtedy obowiązuje jeden plan budowy nowego gmachu i wszystkie wysiłki muszą być skoordynowane. Nie można budować domu, w ten sposób, by murarze nie uzgadniali swojej pracy z cieślami by poszczególne części domu były wykonywane według planów rozmaitych inżynierów. **Wszyscy współpracujący muszą stanowić jedną zgraną ekipę roboczą, działającą w myśl jednego [illegible].** I dlatego tak konieczną jest jedność w okresie, kiedy znajdujemy się w drugim etapie drogi do socjalizmu — w etapie już nie bu[rzenia] a ustroju kapitalistycznego, ale budowy ustroju socjalistycznego.

Jeśli chodzi o młodzież, hasło zjednoczenia musi być tym prędzej realizowane, że trwanie różnic organizacyjnych grozi niebezpieczeństwem [illegible] zmów organizacyjnych, co w żadnym wypadku nie służy idei jedności Pi[illegible] naszym narodowym, na szczęście spełnione, jeśli hasło wspólnego [illegible] [illegible] młodzież [illegible] hartem, siłą twórczą [illegible] ście zamykającym błędzie partykularyzmu, niebezpieczeństwo to mogłoby nabrać zbyt dużego ciężaru gatunkowego, jak to obserwować można w niektórych wypadkach wśród [illegible].

[illegible] [illegible]żowych — zostanie w pełni [zrealizowa]ne. Zjednoczona młodzież, ożywiona [illegible] zapałem, hartem, siłą [illegible] [illegible] Stanisław Dubois — pełna uzdolnień, poświęcenia i mocy charak[teru], [illegible] którym mówił Prezydent Bie[rut] — potrafi wypełnić swoje zada[nia].

[Or]ganizacja Młodzieży TUR przystąpiła z całym zapałem do prac w [illegible] „Służba Polsce", widząc [illegible] wstęp do zjednoczenia całej [młodzi]eży. **Z tym większym zapa[łem] i tym większą radością [illegible] [o]kres realizacji jedności [illegible] ży polskiej, która z poszczególnych organizacji zjednoczy się w potężny wspólny front młodego pokolenia.**

W 25-lecie OM TUR-u organizacja ta święci swoje wielkie zwycięstwo. Hasło wspólnego frontu młodzieży wchodzi w okres pełnej realizacji. Takiej realizacji o której [illegible] śnił i o jakiej mówił jeszcze [w o]statnich dniach swego życia, [illegible] znalazł śmierć w Oświęcimiu [illegible] [illegible]mierz idei jedności, ten, który całe życie walczył o socjalizm i prowadził do niego młodzież OM TUR — Stanisław Dubois.

Jego testament został wypełniony. **Dwieście tysięcy młodzieży OM TUR-owskiej wkracza z [illegible] tysięcy towarzyszy z innych organizacji na najkrótszą drogę do socjalizmu. Drogę zjednoczonej klasy [pra]cującej.**

TOR



Po pracy w świetlicy OMTUR można z pożytkiem spędzić wolny czas mając w pierwszym rzędzie do dyspozycji dobre książki.

Dzieje walki i rozwój organizacji TUR

Mija 25 lat istnienia Organizacji Młodzieży TUR. Jednak historia młodzieży socjalistycznej jest znacznie dłuższa. W szeregach pierwszej organizacji socjalistycznej w Polsce „Proletariat" powstałej w roku 1882 znalazły się zastępy młodzieży, biorącej wybitny udział w walce o wolność i postęp.

Z chwilą powstania w 1882 roku Polskiej Partii Socjalistycznej młodzież masowo wstępuje w jej szeregi, zasilając organizację bojową PPS. Giną w walce o socjalizm 19 letni Stefan Okrzeja, 25-letni Henryk Baron, Montwiłł Mirecki i inni.

Po pierwszej wojnie światowej młodzież socjalistyczna przeciwstawia się ostro burdom i bandyckim wystąpieniom reakcji polskiej.

21 grudnia 1922 na wniosek Ignacego aDszyńskiego powstaje mocą uchwały Rady Naczelnej PPS Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych. W trzy miesiące później zostaje powołana do życia Organizaja Młodzieży TUR. Na jej czele staja Stanisław Dubois, Eugenia Pragierowa, Stanisław Garlicki, Wacław Bruner i Ludwik Kohn. Do nowej organizacji garnie się masowo młodzież robotnicza. Działalność O. M. TUR-u rozwija się coraz bardziej Prowadzona jest akcja oświatowa, kursy, wykłady, odczyty, odbywają się wycieczki, zloty i zjazdy. Następuje rozwój życia kulturalnego i artystycznego w poszczególnych kołach O.M. TUR. Równocześnie O.M TUR bierze udział w życiu politycznym, walcząc o ideały socjalistyczne. Największy rozkwit organizacji przypada na lata 1925/27, kiedy na czele Komitetu Centralnego O.M TUR znajduje się Stanisław Dubois.

W okresie przygotowań do Zjazdu Centralnego St. Dubois i J. Michałowicz organizują kurs sportowy pod Częstochową, który później został wykorzystany przez sanację jako dowód rzekomych przygotowań O M TUR-owców do zamachu stanu. Przeszkoleni O.M. TUR-owcy zasilają milicję PPS. t. zw. Akcję Socjalistyczną.

Próby wywołania rozłamu w PPS [illegible] potykają na mocny opór O M. TUR-u, który wraz z innymi działaczami partyjnymi stanowi lewe skrzydło PPS., dążąc do zacieśnienia współpracy w łonie ruchu robotniczego i do przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Sanacja widząc w młodzieży [O.] M. TUR-owej niebezpieczeństwo dla swoich planów wrogich socjalizmowi, rozpoczyna stosować represje. Następuje szereg procesów przeciwko O.M TUR-owcom. Wreszcie pod naciskiem czynników sanacyjnych kierownictwo partii rozwiązuje w 1936 r.Organizację Młodzieży TUR powołując równocześnie sekcje młodzieżowe przy partii. Tutaj, jak również w starym TUR-rze i w Związkach Zawodowych O M. TUR-owcy kontynuują swoją działalność.

Po klęsce wrześniowej O M TUR-owcy rozpoczynają natychmiast pracę konspiracyjną i już w 1940 r. posiadają zorganizowane grupy bojowe. Wydają też własne pismo codzienne „Barykada wolności". Rozbicie ruchu konspiracyjnego na szereg organizacji powoduje, że O.M TUR-owcy wchodzą również w skład różnych organizacji. Znajdują się w Gwardii Ludowej w Armii Krajowej, i w Armii Ludowej. Wszędzie stają się ośrodkiem działania i postępowej myśli politycznej. Wielu z nich oddaje swoje życie w walce. Przywódca podziemnego ruchu O M. TUR Stanisław Dubois ginie w Oświęcimiu. Giną także Kostek Jagiełło, Rysiewicz i inni.

Po odzyskaniu niepodległości [illegible] mo ogromnych strat O.M [illegible] cy gromadzą się w znacznej liczbie w odrodzonej Organizacji Młodzieży TUR. Pierwszy zlot w październiku w 1944 w Lublinie jest przeglądem [illegible] lecz wiernych szeregów [illegible] na [illegible] O. M. TUR-u odbytej w kwietniu 1945r. w Warszawie [illegible] gaci [illegible] ogromny wzrost organizacji. Na tej konferencji oddziela się ostatecznie O.M. TUR od TUR-u, stając się socjalistyczną organizacją młodzieżową o wspól[illegible] W latach 1945 i 46 [illegible] szereg konferencji na [illegible] wyłoniły [illegible] O. M. TUR dostosowane do zadań [illegible] przed tą organizacją.

W [illegible] r. [illegible] się [illegible] TUR-u, na którym [illegible] Komitetu Centralnego [illegible] tow. Łucjana Motykę a [illegible] Ryszarda Obrączkę [illegible]

Obecnie Organizacja Młodzieży TRU liczy około 200 tysięcy członków zorganizowanych w trzech [ty]siącach [illegible] kołach [illegible]

25-lecie istnienia O.M. TUR [illegible] chodzi pod hasłem zjednoczenia [ru]chu młodzieżowego, który w Po[lsce] Ludowej może swobodnie się ro[zwi]jać a młodzież może wspólnie skupić swoje wysiłki dla realizacji haseł, o jakie walczy zawsze O. M. TUR. Dążąc do połączenia demokratycznych organizacji młodzieżowych w Polsce O.M. TUR czyni to w pełnym poczuciu swojego wkładu [w] budowę jedności klasy robotniczej i w głębokim przekonaniu, że wspól[nie] [illegible] członkami wszystkich innych **organizacji, bez względu na dotychczasową przynależność organizacyjną będzie budowana potężna organizacja młodzieżowa służąca całej klasie pracującej, całemu narodowi i socjalizmowi**

27 tys. towarzyszy w OM TUR na Śląsku

Po odzyskaniu niepodległości, już w dniu 9 lutego 1945 r. powstał Wojewódzki Komitet OM TUR z tow. Henrykiem Poudniakiem na czele, który natychmiast przystąpił do prac organizacyjnych, wysyłając w teren instruktorów i zakładając koła OM TUR.

W marcu 1945 r. powstaje pierwsza placówka kulturalna OM TUR — Teatr Objazdowy pod kierownictwem tow. Woźnickiego.

W organizacji ruchu omturowskiego bierze czynny udział grupa kieleckich, Pionierów" tow. Władysława Rzeszowskiego.

W związku z istniejącymi równolegle Komitetem Wojewódzkim OM TUR w Sosnowcu, zorganizowano w dniu 15 marca wspólną konferencję na której doszło do połączenia obydwu Komitetów.

W dniu 17 czerwca odbyła się pierwsza konferencja wojewódzka OM TUR, na której ustalono plan pracy na najbliższy okres. W lecie tego roku Omturowcy wzięli pod kierownictwem tow. Jerzego Beldocha udział w pracach żniwnych.

Rozwinięto również ożywioną działalność na odcinku oświatowym. We wrześniu 1945 r. powstało w Katowicach Gimnazjum i Liceum OM TUR dla dorosłych.

Na terenie Politechniki Gliwickiej tamtejsze koło OM TUR zorganizowało szereg wykładów i odczytów.

Dowodem stałego wzrostu śląsko-dąbrowskiej organizacji młodzieży TUR, był udział około 6.000 towarzyszy w ogólnokrajowym [illegible] OM TUR we wrześniu 1945 r.

Rozwój życia artystycznego podkreślony został sukcesem otrzymania pierwszej nagrody przez koło OM TUR z Jęzora na konkursie zespołów scenicznych.

Szczególną opieką otoczono świetlice których z końcem 1945 roku istniało ponad 200.

Rok 1946 [illegible] [illegible] jewódzkim, nie licząc kursów [illegible]nowych.

W r. 1947 ilość członków OM TUR na Śląsku wynosiła 18 000. W roku tym zorganizowano wojewódzką szkołę ideowo - wychowawczą w Gliwicach. Na kursach centralnych przeszkolono około 500 towarzyszy.

Omturowcy brali wybitny udział w akcji przedreferendowej i przedwyborczej. Organizowane były wiece młodzieżowe i prowadzono działalność propagandową.

Na konferencji wojewódzkiej w maju 1947 r wybrano do władz OM TUR tow. tow. Rzeszowskiego jako przewodniczącego, Machockiego [illegible] Skrzydło jako sekretarza i Hajduka jako skarbnika.

We wrześniu 1947 r. odbyło się odsłonięcie sztandaru WK OM TUR na którym byli obecni przedstawiciele władz centralnych PPS i OM TUR, z tow. Cyrankiewiczem na czele.

Obecnie śląsko - dąbrowska organizacja Młodzieży TUR liczy ponad 27 tysięcy towarzyszy zorganizowanych w 522 kołach. Ostatnio powstało szereg kół OM TUR przy szkołach średnich.

Śląsko - dąbrowska Organizacja Młodzieży TUR dzięki swej pracy wychowawczej i uświadomieniu [id]eologicznemu, wchodzi w okres jednoczenia organizacji młodzieżowych przygotowana do pracy nad utrwaleniem jedności klasy pracującej i gotowa do spełnienia zadań stojących [illegible] młodzieżą polską

WARSZAWA wzywa

Wspólna konferencja nauczycieli PPS i PPR

KRAKÓW (Fk) Dnia 13 kwietnia odbyła się w gmachu PPS wspólna [illegible] PPS i PPR [illegible]. Po zagajeniu przez sekretarza OKR PPS tow. Sokalskiego, który powołał do Prezydium tow. Przybyłę na przewodniczącego i tow. mgr Kwarciaka, głos zabrał tow. poseł Adam Polewka, który w wyczerpującym i zajmującym referacie przedstawił „rolę nauczyciela w etapie jedności klasy [illegible]".

Tow. Polewka omawiając historię ruchu robotniczego w Polsce zwrócił uwagę na te momenty, które przemawiają za słusznością jedności klasy robotniczej, oraz wyjaśniają sprawę jedności organicznej Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej. Prelegent szczegółowo omówił sytuację międzynarodową, politykę mocarstw zachodnich, politykę Polski i zaprzyjaźnionych z Nią demokratycznych państw, sytuację wewnętrzną i stosunki gospodarcze w kraju i Europie oraz sytuację oświatową w Polsce akcentując, że w formowaniu nowego duchowego oblicza mas społecznych w Polsce nauczyciel-demokrata obok czynnika politycznego i społecznego musi zająć pierwsze miejsce, gdyż w jego ręce złożone jest wychowanie młodego pokolenia.

Po referacie rozwinęła się żywa dyskusja. Uczestnicy konferencji wnosili wiele nowych i istotnych przyczynków w sprawie realizacji uchwał CKW PPS i KC PPR na odcinku pracy oświatowej i nauczy-
WSPÓLNA konferencja nauczycieli
cielskiej. Postanowiono, aby pierwsza wspólna konferencja nauczycieli obu partyj robotniczych w powiecie krakowskim zapoczątkowała stałe i ścisłe kontakty w rozwiązywaniu wszystkich problemów na polu wychowawczym, oświatowym i kulturalnym, aby zapoczątkowała dalsze wspólne pogłębianie zasad i ideologii socjalizmu w celu utrwalenia zdobyczy Demokratycznej Polski Ludowej. Gotowość do tej pracy zebrani wyrazili uchwaleniem następującej rezolucji:

„Nauczyciele powiatu krakowskiego należący do dwóch partyj robotniczych: Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej zebrani na wspólnej konferencji w dniu 13 kwietnia 1948 r. postanawiają zrealizować uchwały CKW PPS i KC PPR odnośnie jedności organicznej obu partyj na odcinku nauczycielskim. Jako aktywiści na polu oświatowym i wychowawczym wzmogą wysiłki w kierunku krzewienia wśród koleżanek i [illegible] wśród najszerszych [illegible] społeczeństwa powiatu krakowskiego ideologii klasy robotniczej w celu konsekwentnego i ostatecznego wzmocnienia [illegible] gwarancji pokoju a tym samym zagwarantowania Niepodległości Polski". —

O jedność młodzieży polskiej

Obrady OMTUR i ZWM w Rzeszowie

RZESZÓW. W lokalu Zarządu Wojewódzkiego ZWM w Rzeszowie odbyło się wspólne posiedzenie Prezydiów władz wojewódzkich OMTUR i ZWM na którym referat [illegible] temat „jedności młodzieży [illegible] sce" wygłosił przewodniczący WK OMTUR tow. poseł Władysław Rajkowski.

Po ożywionej dyskusji na temat referatu i prac organizacyjnych stojących na obecnym etapie przed obydwoma organizacjami — zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Prezydia Komitetu Wojewódzkiego OMTUR. oraz Zarządu Wojewódzkiego ZWM w Rzeszowie po przedyskutowaniu wszystkich zagadnień politycznych i organizacyjnych interesujących obydwie organizacje stwierdzają

„Miejsce młodzieży polskiej znajduje się w obozie pokoju i postępu, u boku wszystkich sił walczących z imperialistycznym kapitalizmem. Wzmacnianie sił pokoju i postępu jest najwyższym nakazem chwili. Jedność organiczna młodzieży polskiej stanie się jednym z poważnym czynników wzmocnienia tych sił.

Osiągnięcie tej jedności wymaga szczególnego przygotowania ze strony OMTUR i ZWM. W trosce o należyte jej przygotowanie Prezydia KW OMTUR i WZ ZWM postanawiają:

1. Na szczeblu wszystkich powiatów i Kół odbywać się będzie wspólne szkolenie.

2. W terminie najpóźniej do 15 maja br. odbędą się wspólne zebrania Kół OMTUR i ZWM poświęcone omówieniu jedności młodzieży pol[illegible].

3. W Kołach Zakładowych OMTUR i ZWM odbędą się wspólne narady poświęcone masowemu udziałowi młodzieży w V etapie Młodzieżowego Wyścigu Pracy.

4. Koła OMTUR i ZWM organizować będą wspólne świetlice, imprezy artystyczne, wycieczki, obozy itp.

5. Na wszystkich szczeblach organizacyjnych obu organizacji powstaną tzw. „szóstki" OMTUR i ZWM. odpowiedzialne za należytą współpracę obu organizacji na danym szczeblu.

[illegible] Obie organizacje zainicjują wspólne posiedzenia władz wojewódzkich wszystkich organizacji młodzieżowych, poświęcone omówieniu problemu jedności organicznej młodzieży".

Wielki wiec aktywistów SL

woj. krakowskiego

KRAKÓW (S) — W Samopomocy Chłopskiej w Krakowie odbył się olbrzymi wiec aktywistów gminnych i powiatowych Stronnictwa Ludowego z całego województwa krakowskiego. Kraków nie widział jeszcze tak olbrzymiego zbrania chłopskiego. Poza aktywistami przybyli [illegible] przedsiębiorstw spółdzielczych i państwowych. Ogółem wiec [illegible] 526 osób. Na wiec przybył również członek [illegible] Szluki, Stefan Dybowski.

W prezydium zasiedli min. Dybowski, prezes Wojewódzkiego Zarządu SL, poseł Makowski Wacław, Kilian, szef personalny NKW SL, wiceprezes inż. Gruszczyński, dyrektor OUB Świniarski, dyrektor Centrali Gospodarczej, mgr. Jan Boruch oraz sekretarz Zarządu Wojewódzkiego, Makiełło.

[illegible] Makow[illegible] min. [illegible] sytuację międzynarodową. Następnie M[illegible] podkreślił rozbudowę [illegible] polskiego i szybką od[illegible] chłopów i robotników. Przyczyniła się do tego również pomoc Związku Radzieckiego, który do kwietnia br. przysłał do Polski 300.000 ton zboża, poważne ilości bawełny, rudy, produktów naftowych, artykułów chemicznych, a m. in. urządzenie całej huty żelaznej o olbrzymiej produkcji stali i wyrobów walcowanych, co pozwoli podwoić produkcję polską w tej dziedzinie, oraz udzielił 450 milionów dolarów kredytu na 3 proc., co jest dowodem wielkiego zrozumienia przez Związek Radziecki potrzeb gospodarczych Polski. Minister wskazał na niedociągnięcia gospodarki rolnej, które [illegible] wane zgodnie z planem państwowym.

Z kolei zabrał głos mgr Boruch, wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, omawiając sprawy gospodarcze województwa krakowskiego, odbudowę wsi i przebudowę struktury spółdzielczej, przy czym wskazał na niedomagania dotychczasowej struktury, opartej na dwóch zasadniczych członach: Związku Rewizyjnym i związku gospodarczym „Społem". Mgr Boruch wezwał wszystkich aktywistów do wzięcia czynnego udziału w pracach nad rozwojem spółdzielczości wiejskiej.

W dyskusji zabierał głos cały szereg delegatów terenowych, poruszając bolączki i potrzeby poszczególnych powiatów i gmin.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której zebrani aktywiści po przeanalizowaniu sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej, solidaryzując się w całej rozciągłości z polityką wewnętrzną i zagraniczną Rządu R. P. potępiają zbrodniczą działalność podżegaczy wojennych, zmierzającą do siania nienawiści i fermentu politycznego oraz gospodarczego w świecie.

Rezolucja potępia wszystkie elementy które starają się rozbić sojusz chłopsko-robotniczy. W dalszym ciągu rezolucji zjazd wita z radością łączenie się partii robotniczych w jedną silną partię i apeluje do władz naczelnych o połączenie wszystkich partii chłopskich w jedno silne, radykalne stronnictwo ludowe.

Zjazd [illegible] chłopów do gremialnego udziału w święcie 1 majowym i w święcie ludowym. Ponadto wzywa wszystkich swych członków do współzawodnictwa pracy na wsi i uznaje reformy gospodarcze jako wynik dążeń ideologicznych ruchu chłopskiego, postanawiając kontynuować z całym wysiłkiem pracę nad ugruntowaniem dotychczasowych zdobyczy pod hasłem „wieś dla miasta, miasto — dla wsi".

Nie ma łaski dla gestapowca

KRAKÓW (S) — Sąd Najwyższy oddalił kasację w sprawie Jerzego Kastury. Kastura, będąc funkcjonariuszem gestapo wziął osobisty udział w zamordowaniu Franciszka Kicy, ponadto uczestniczył w aresztowaniach całego szeregu Polaków, a [illegible] przesłuchiwań w gestapo odznaczał się [illegible] i okrucieństwem, bijąc i katując więźniów.

Sąd Okręgowy w Tarnowie skazał Kasturę na wyrok śmierci. Wyrok ten zostanie w najbliższym czasie wykonany.

Tadeusz Kwiatkowski

„Dom pod Oświęcimiem"

Sztuka Tadeusza Hołuja przełamała złą passę polskich debiutów dramatycznych. Po wielu nieudanych próbach młodych dramaturgów — Hołuj zrobił pierwszy całkowicie udały krok w kierunku opanowania teatru przez współczesną literaturę. Udowodnił bowiem, że można pogodzić niezbyt odległą a nawet bliskie nam zagadnienie z wymaganiami sceny i dramatu, a więc z artystyczną eliminacją i teatralną symboliką. To też „Dom pod Oświęcimiem" wywołał szeroki oddźwięk w prasie i w niekończących się dyskusjach publicznych i prywatnych. To działanie sztuki po za obrębem teatru należy również do zdobyczy autora. Tajemnicą powodzenia i żywego zainteresowania „Domem pod Oświęcimiem" jest więc wybór i opracowanie artystyczne tematu. Kwestie moralne, które w tej sztuce mają decydujące znaczenie są doskonale związane z wątkiem fabularnym, ciekawym i pełnym napięć dramatycznych. Dlatego trzeba podkreślić przede wszystkim umiejętności Hołuja jako dramatopisarza, już świadomego w pełni rzemiosła, już zręcznie korzystającego ze ściśle scenicznych możliwości. Poczucie aktora i sytuacji scenicznej tak rzadko spotykane u debiutujących autorów — u Hołuja jest podstawą jego talentu i zwrócenia się ku twórczości teatralnej.

Opinie o problemie zawartym w sztuce Hołuja są sprzeczne. Rozbieżność sądów jest więc najlepszym sprawdzianem zamętu jaki wywołał Hołuj ukazując na scenie zdarzenia i spięcia moralne, które przeżywaliśmy i przeżywamy jeszcze do dnia dzisiejszego. Śmiałość nierozstrzygania, śmiałość drażnienia — oto zalety pisarza, który obrał drogę najtrudniejszą i niewygodną. Nic [illegible] jak bronić czy oskarżać, występować w roli moralizatora rozstrzygać według schematu dobra i zła. Hołuj — daje swoim bohaterom jednakowe szanse w oczach widza teatralnego — uczciwe i bez tendencji. Czyny i słowa tych ludzi są najlepszym przewodem sądowym dla publiczności. A oto przecież w ostatecznym rozrachunku idzie. Poruszyć widzo, zmusić go do wyciągania wniosków, do myślenia. Dlatego sztuka Hołuja żyje jeszcze długo we wrażeniach i myślach ludzi po opuszczeniu sali teatru. Problem winy i kary, problem czysto moralny tej sztuki nie należy do żadnym urzędowym kodeksie karnym jest po za prawem, może go ująć i zadecydować o nim tylko wrażliwe poczucie zła moralnego i społecznego. Wszystkie głosy które podniosły się przeciw Hołujowi, że rozgrzesza winnych zdrady — zdrady ludzkiej i narodowej są nieporozumieniem. Hołuj nie wyrokuje — stwarza jedynie zagadnienie. Zmusza widza do rozstrzygnięcia, do opowiedzenia się po której stronie, do określenia siebie poprzez postaci powołane do życia na scenie. Sprawa konfliktu w „Domu pod Oświęcimiem" jest zbyt delikatna, aby zakończyć ją na scenie ostatecznym zdaniem. To „ostateczne zdanie" wypowiadają na scenie bohaterowie sztuki.

* * *

„Dom pod Oświęcimiem" jest przewodem sądowym pewnego zdarzenia z czasów okupacji. Tok akcji — to relacja oskarżyciela i oskarżonego. Gdybyśmy urządzili sąd nad Jerzym, gdyby widzowie mieli być rzeczywistymi sędziami, którzy muszą na podstawie zeznań osób występujących w sztuce wydać wyrok według swego uznania i w zgodzie z sumieniem — mowa prokuratora wyglądałaby tak:

„Jerzy dopuścił się podwójnej zdrady. Nie wypełnił powierzonego zadania, wycofując się tchórzliwie w ostatniej chwili i nie ocalił człowieka. Pierwszym swoim czynem zdradził sprawę narodową, polityczną i społeczną, nie ratując świadomie uciekiniera z obozu oświęcimskiego — zdradził człowieka. Ponadto Jerzy oskarżony jest o życie z kobietą, której mąż przebywał w odo[illegible]zie. Dziwnym zbiegiem te okoliczności wiążą się w świat tych samych zdarzeń. „Jerzy jest winnym ponieważ złamał prawa obowiązujące go w czasie okupacji jako Polaka i człowieka, ponieważ zdradził zaufanie i stchórzył przed przyjętym na siebie obowiązkiem".

„Mowa obrońcy przedstawiałaby się natomiast tak: Przede wszystkim Jerzy nie należał do żadnej organizacji w czasie okupacji, nie miał tym samym żadnych rygorów, nie decydował się na bezwzględną walkę. Zadanie przewiezienia uciekiniera z obozu spadło na niego przypadkowo i tylko dlatego że jeździł samochodem ciężarowym do matki mieszkającej pod Oświęcimiem zwrócono się do niego w tej sprawie. Jest człowiekiem słabym, który pozostawił w mieście swoją ukochaną kobietę i jej dziecko, które również bardzo kochał. Ginąc, pozostawiłby te kobiety na łasce losu. Jerzy wiedział co to obóz koncentracyjny bał się obozu jak każdy człowiek, który wiele się nasłuchał o metodach niemieckich. Jerzy wycofał się ze zwykłego ludzkiego strachu. Przecież matka, sama konspiratorka, nie zdając sobie sprawy jaki był właściwy cel przyjazdu Jerzego — prosi syna aby nie mieszał się w żadne niebezpieczne historie. „Musisz przetrwać" — którąż matka nie zobowiązywała w ten sposób swego syna. Jerzy jest winny, ale tak winnym mógłby być każdy uczciwy człowiek, powodowany nagłym ale umotywowanym strachem. Przestępstwo [illegible] szią nie pociągnęło za sobą żadnych skutków. Człowiek, którego miał wywieźć Jerzy — żyje i pracą swoją w organizacji działającej wokół obozu oświęcimskiego przyczynił się do ocalenia wielu innych. Kwestia współżycia z kobietą, cudzą żoną, znajdującą się w ciężkiej sytuacji materialnej — to sprawa nie tylko Jerzego ale również sprawa żony Jana i nie może być brana pod uwagę jako przewinienie Jerzego, żywiciela tej rodziny.

* * *

[illegible]

* * *

Tadeusz Hołuj w „Domu pod Oświęcimiem" stworzył konflikt, który ujawnił oblicze moralne społeczeństwa, pokazał fakty. Nie widzę ani jednego zdania w tej sztuce, któreby dało Jerzemu pełne poparcie autora, przeciwnie Jan pokazany jest jak z najlepszej strony można nawet wyczuwać że sympatia autora jest z nim. Więc czemu zarzuty? Bo opinia domaga się podziału na białe i czarne, na zło i dobro. I to jest niesłuszny głos opinii. Granice bowiem zła i dobra, postawy szlachetnej i tchórzostwa są płynne i zachodzące blisko na siebie. Hołujowi udało się [illegible].

Wadą „Domu pod Oświęcimiem" jest zbyt szerokie tło — postaci statystów. Hołuj chciał pokazać wszystkie okoliczności towarzyszące akcji wewnętrznej głównych bohaterów. Problem jednak mógłby znaleźć również doskonałe rozwiązanie w bardziej skondensowanej formie, tak osobowej jak i sytuacyjnej.

* * *

Indywidualności aktorskie stwarzają sztukę niezależnie od pisarza, twórcy pretekstu gry scenicznej. Dlatego obsadzając rolę w każdej sztuce należy pamiętać o zespole aktorskim odpowiednio dobranym i zestawionym. Trzeba pamiętać o współdziałaniu poszczególnych aktorów w kontakcie ze sobą, a nie dobierać ich według schematu — ten nadaje się do tej roli, ponieważ zwykle gra role podobne. Niejednokrotnie doskonali aktorzy źle obsadzeni i źle zestawieni z innymi — wychodzą słabo i nie znajdują porozumienia z resztą wykonawców sztuki. Tak było i w „Domu pod Oświęcimiem". Aktorzy nie grali ze sobą — grały indy[illegible].

Aktorzy tej miary co B[illegible]ski, Kondrat, Woźnik, Żmijewska,

Aktyw kolejarzy PPS i PPR w Suchej i Chabówce

KRAKÓW (k) — W Suchej odbyło się międzypartyjne zebranie PPS i PPR Kół Komunikacyjnych. Zebraniu przewodniczył tow. Szarota Andrzej. Po zagajeniu powołano prezydium do którego weszli tow. tow. poseł Flacht, Zajączkowski M., Kruczala Roman, Skulkiewicz inż. Michniewski i Krzeszowiak.

Referaty polityczne wygłosili tow. poseł Flacht i Kruczala.

W wyniku żywej dyskusji, w której m. inn. brali udział tow. tow. Kasprzycki, Sarota, Stypuła, Zajączkowski uchwalono jednomyślnie rezolucję solidaryzującą się z wypowiedziami sekretarzy generalnych obu partii oraz z rezolucją wojew. aktywu PPS i PPR wyrażającą dążenie obu partii do zjednoczenia.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki i Czerwonego Sztandaru.

Podobne zebranie odbyło się w Chabówce. Do prezydium powołano tow. tow. dyr. Matejskiego, Czapora M., Geislera P., Pietrusińskiego i Leśniaka sekretarzy Pow. Komitetów obu partii. Po referatach tow. Matejskiego i Czapora uchwalono rezolucje wyrażającą pełną solidarność z uchwałami władz centralnych obu partii, który wytyczyły historyczny etap w ruchu polskiej klasy robotniczej.

2-4 maja Święto Oświaty

Walczymy z dziedzictwem analfabetyzmu

KRAKÓW (IM) W związku ze zbliżającym się dorocznym Świętem Oświaty, wyznaczonym, jak w roku ubiegłym, na dnie 2—4 maja, odbyło się dnia 16 bm. w Kuratorium O S. posiedzenie wojewódzkiej Rady Społecznej dla zwalczania analfabetyzmu.

Święto Oświaty odbywa się co roku pod innym hasłem. Hasłem roku ubiegłego była akcja biblioteczna; w tym roku na transparentach Święta Oświaty wypisana będzie walka z analfabetyzmem.

Po zagajeniu kuratora tow. Stefana Białasa, który podkreślił, jak wielką klęską społeczną jest przekazane nam przez czasy przeszłe dziedzictwo analfabetyzmu, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Dorosłych, Rajczykowski, wygłosił referat, omawiający wytyczne tegorocznej akcji zwalczania analfabetyzmu.

Z kolei zebrani powiadomieni zostali o stanie zagadnienia analfabetyzmu w okręgu szkolnym krakowskim.

W wyniku przeprowadzonej w miesiącach wrześniu i październiku 1947 r. rejestracji, spisano 16.777 analfabetów, z tego 13.000 w wieku od 14—45 lat. W przybliżeniu liczyć trzeba, że cyfra ta to zaledwie 20% istniejących analfabetów, których rzeczywiście w okręgu krakowskim jest jeszcze prawdopodobnie ok. 60.000. Największą trudnością walki z analfabetyzmem jest wstyd ludzi niepiśmiennych, którzy nie chcą się do tego przyznać. Przeprowadzona na terenie m. Krakowa szczegółowa rejestracja analfabetów wykazała, że nawet na terenie Krakowa mamy aż 5.000 analfabetów w wieku od 14—45 lat. Dlatego też cyfra spisów powiatowych, wyrażająca się stosunkowo niską liczbą 16.000, wydaje się być optymistyczna.

Tegoroczna akcja zwalczania analfabetyzmu, która rozpocznie się w ramach Święta Oświaty, przeprowadzona zostanie przez centralny komitet obywatelski za pośrednictwem komitetów wojewódzkich, powiatowych, gminnych i lokalnych.

Wyłoniony na konferencji w dniu 15 bm. Komitet wojewódzki, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych, oświatowych i kulturalnych, zajmie się przeprowadzeniem akcji propagandowej i przekaże odpowiednie instrukcje wykonawcze podległym jednostkom w terenie.

W okresie od 2 maja do 1 czerwca br. trwać będzie na terenie całej Polski wielka ofensywa przeciwko analfabetyzmowi. Przeprowadzone zostaną jak najdokładniejsze rejestracje, organizowane będą kursy, w akcji propagandowej weźmie udział cała młodzież szkolna. Wobec braku dostatecznej ilości kwalifikowanych nauczycieli zmobilizowane zostaną jednostki spośród całego społeczeństwa, które po przejściu specjalnych skróconych kursów będą mogły podjąć się pracy pedagogicznej w szkołach dla analfabetów.

Po konferencji odbyło się zebranie inspektorów szkolnych powiatowych, na którym omówiono wytyczne akcji Święta Oświaty w terenie.

Nauczyciele woj. krakowskiego obradują

KRAKÓW (g) — W Krakowie w sali Starego Teatru odbył się Okręgowy Zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego z terenu województwa.

Na otwarcie zjazdu przybył minister oświaty tow. dr St. Skrzeszewski oraz liczni przedstawiciele władz, partii politycznych, OKZZ, Kuratorium, Wojska, organizacji społecznych z wojewodą tow. dr Pasenkiewiczem na czele.

Po zagaeniu obrad przez ustępującego prezesa zarządu, minister Skrzeszewski witany owacyjnie przez zebranych w liczbie ponad 600 delegatów, wygłosił przemówienie, w którym po omówieniu sytuacji międzynarodowej nawiązał do wspólnych uchwał CKW PPS i KC PPR w sprawie jedności obu partii.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych mówca zwrócił uwagę na zapotrzebowanie przemysłu olbrzymich kadr wyszkolonych fachowców. Nakazem chwili jest, aby czas trwania nauki w różnych zakładach skrócić. Mówiąc dalej o zadaniach polityki oświatowej minister stwierdził, że zadaniem tej polityki jest wychowanie młodzieży na nowych ludzi, na świadomych patriotów Polski Ludowe, jest pełna realizacji powszechności nauczania, konieczność likwidowania obszarów bezszkolnych.

Po przemówieniu ministra Skrzeszewskiego, przemówienia powitalne wygłosili prezydent miasta tow. Dobrowolski, sekretarz KW PPR tow. poseł Strzelecki przewodnicza [illegible]

W imieniu Związku Zaw. Dziennikarzy R P przemawiał tow. [illegible] Sieradzki w imieniu Zarządu Głównego ZNP ob. Maj, a następnie w imieniu OKZZ powitał zjazd poseł tow. Kowalczyk, a w imieniu Ligi Kobiet tow. dr Rzadkowska. Następnie przemawiali delegaci PCK, Zw. Sam. Chłopskiej i innych organizacji społecznych.

Po referacie ob. Inglota p. t. „[illegible] uczyciel wobec współczesnej rzeczywistości", przystąpiono do dalszego toku obrad.

Macherski, Klońska — stworzyli, że zaczerpnę porównania, płaskorzeźby, wypukłości, a nie części nierozdzielne sztuki, elementy zachodzące na siebie i wzajem się uzupełniające. Brakowało ręki reżysera. Wiele szczegółów w grze aktorów, które dopuścił reżyser — nie wiązało się w logiczną i czystą całość koncepcji. Każdy z aktorów grał swoją rolę — a nie grało się sztuki. Największe niespodzianki zrobili p. T. Kondrat i p. O. Bielska. Kondrat przypomniał się Krakowowi z czasów niezapomnianej roli Iskry w „Gałązce rozmarynu" pokazał klasę aktorską pełną umiaru i prostoty. Bielska natomiast nie dała sobie rady z trudną postacią Marty. P. Kazimierz Meres w roli Jerzego nie przekonywał zwłaszcza w akcie ostatnim, był zanadto chwiejny i zastraszony zjawieniem się Jana. P. J. Żmijewska niepotrzebnie starała się w pewnych momentach o akcenty patetyczne, za mało była twardą i prostą Ślązaczką. P. T. Białoszczyński dał mocną sylwetkę Jana. P. Wł. Woźniak zagrał z okrutnym realizmem gestapowca. Bardzo dobrze rozwiązał rolę Alojza Wł. Macherski. P. A. Matusiakówna i p. A Klońska uzupełniały zespół aktorski tej sztuki. Reżyserował Karol Borowski — który nadał sztuce zbyt rozwlekłe tempo.

Dekoracje J. Kosińskiego doskonale charakteryzowały zamierzenia autora. Obydwie narzucały widzowi atmosferę sztuki zawartą w tytule bowiem dom Franciszki i mieszkanie Marii znajdowały się „pod O-[illegible]".

W trosce o teatry amatorskie

KRAKÓW — Sekcja Teatru i Literatury Komisji Kultury i Sztuki WRN odbyła kolejne posiedzenie dnia 16 IV br. Zebraniu przewodniczył wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej dr. Ryszard Styrna.

Na posiedzeniu postanowiono urządzić kurs dla reżyserów teatrów amatorskich woj. krakowskiego, przy współpracy organizacji społecznych i OKZZ z powierzeniem kierownictwa Związkowi Artystów Scen Polskich.

Konieczności zorganizowania takiego kursu nie potrzeba uzasadniać. Społeczeństwo doskonale zdaje sobie sprawę z wielkiego znaczenia teatrów amatorskich w dziele upowszechnienia sztuki.

Niestety obecnie daje się w Polsce dotkliwie odczuwać brak dobrych reżyserów. Dlatego też kurs taki jest bardzo pożądany i spełni niewątpliwie swoje zadanie.

Jako drugie ważne zagadnienie omawiany był projekt tow. wojewody dr. K. Pasenkiewicza — urządzania bezpłatnych imprez artystycznych dla świata pracy. Zebrani postanowili urządzić dnia 25. IV. br. pierwszą tego rodzaju imprezę, w której udział wezmą teatry krakowskie, Państwowa Filharmonia, soliści, muzycy i śpiewacy, Radio Polskie i literaci.

Począwszy od dnia 25. IV br. co niedzielę odbywać się będą imprezy artystyczne, na które bilety rozprowadzi Okr. Komisja Zw. Zaw.

Projekt tow. dr Pasenkiewicza przyczyni się niewątpliwie do upowszechnienia muzyki, teatru i literatury wśród ludzi pracy.

Zebranie PPS i PPR w pow. krakowskim

BOGUCICE (yi) — W dniu 11 bm odbyło się w Bogucicach wspólne zebranie PPS i PPR, oraz OM TUR i ZWM.

Referaty polityczne na temat jedności organicznej wygłosili tow. Wilkoń z ramienia PPS i tow. Cholewa z ramienia PPR. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierało kilkunastu mówców.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zakończono zebranie.

KOSOCICE (yi) — Ostatnio odbyło się tu międzypartyjne zebranie członków PPS i PPR. Referaty na temat jedności organicznej wygłosili tow. Bednarz z PPR i tow. Sitko z PPS. Po dyskusji zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Obie partie stwierdzają pełną solidarność z uchwałami Centralnych Komitetów i wypowiedziami sekretarzy generalnych. Podkreślamy konieczność odcięcia się od oportunizmu i WRN-owskiej dywersji jako warunek pogłębienia wzajemnej współpracy i osiągnięcia pełnej jedności organicznej".

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki" zakończono zebranie.

KOMUNIKATY

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N. i D. w Krakowie podaje do wiadomości, że zamierza zorganizować w miesiącach letnich br. kolonie dla dzieci podopiecznych i członków związku w trzech turnusach.

1 turnus od 1 do 28 czerwca;
2 turnus od 1 do 28 lipca;
3 turnusu od 1 do 28 sierpnia.

Zgłoszenia na kolonie przyjmuje Referat Opieki Związku w godz. urzędowych.

*

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o N i D. w Krakowie podaje do wiadomości, że podopieczni i członkowie związku, kandydaci do szkół mogą dokonywać zapisów w następujących szkołach:

1. Gimnazjum Radiotechniczne w Dzierżonowie;
2. Gimnazjum Mechaniczne typu Samochodowego w Gliwicach;
3. Gimnazjum Energetyczne w Gdańsku, Nysie i innych miejscowościach;
4. Liceum Energetyczne w Nysie.

Szczegółowch informacji udziela Referat Opieki Związku w godzinach urzędowych.

*

Walne zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Opery w Krakowie odbędzie się we czwartek, 13 maja br. o godz. 17 w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Opery przy ul. 18 Stycznia.

*

Związek b. Więźniów Politycznych w Krakowie zawiadamia, iż organizuje kolonie letnie dla dzieci od lat 5—14 sierot po b. więźniach politycznych oraz dla dzieci b. więźniów politycznych, zweryfikowanych w związku. Wpisy przyjmuje C. K. O. S., Kanonicza 18, dział opieki nad b. więźniami do dnia 25 bm. włącznie. Zgłaszający winni wylegitymować się legitymacją związkową.

PRZED SPOTKANIEM KRAKÓW-PRAGA

KRAKÓW (Aks) — W niedzielę 18 bm w ramach Igrzysk bałkańskich Czechosłowacja — Polska w Warszawie, nienajlepsza 11-ka Krakowa zmierzy się na boisku w Pradze czeskiej z reprezentacją tego miast. Ostatnią próbą przed meczem z Pragą będzie sparringowe spotkanie w środę 14 bm na boisku Wisły Team A — Team B.

—oOo—

„O PLAKIETY ZIEM ZACHODNICH" ZJAZD AUTOMOBILISTÓW DO KRAKOWA

KRAKÓW (Aks) — W nadchodzącą niedzielę 18 bm Automobilklub Polski oddział krakowski urządza wspólnie z Związkiem Ziem Zachodnich manifestacyjny zjazd „Opiekę Ziem Zachodnich" do Krakowa.

Na historycznym rynku krakowskim zjawią się wozy z całej Polski łącznie z przedstawicielami Rządu R. P, celem zamanifestowania, że *Ziemie Zachodnie były — są i będą należeć do nas.*

Celem upamiętnienia tego manifestacyjnego zjazdu Automobilklub Polski Oddział Kraków wybija odpowiednią plakietę.

Również Świat Pracy weźmie udział w tej uroczystości.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM SŁOWACKIEGO — godz. 15 — „Szczęście Frana" Perzyńskiego. Godz. 19 — „Owcze źródło" Lope de Vega.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 15 — „Pan inspektor przyszedł" Priestley'a. Godz. 19 — „Dom pod Oświęcimiem" Hołuja.

MAŁA SALA — godz. 15.30 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego. Godz. 19.15 — „Dobra wróżba" Otwinowskego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Uczeń diabła" Shaw'a.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet".

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 11.30 — „Placówka" (zakupiona przez OKZZ).

KINA:

Świt i Uciecha: „Ostatni etap" (Oświęcim); **Wanda:** „Nauczycielka wiejska"; **Apollo i Sztuka:** „Guwernantka"; **Warszawa:** „Niebo czy piekło"; **Wolność:** „Noc grudniowa"; **Gdańsk:** „Znak Zorro".

Początek seansów: Świt, Uciecha, Sztuka 15, 17.30, 20; Apollo 15,30, 18, 20.30; pozostałe 16, 18, 20.

KINO AKTUALNOŚCI (w sali kina Apollo): godz. 12, 13 i 14: 1) Najnowsza polska kronika filmowa, 2) Na Ziemi Mazurskiej — reportaż, 3) Lokomotywa — praca robotnika polskiego przy odbudowie kolejnictw, 4) Syreny wodne — kolorowy film rysunkowy prod. ameryk. — Wszystkie miejsca po 35 zł.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1) Jeziora Mazurskie, 2) Ptasia wyspa, 3) Szczupaki, 4) Komedyjka. Początek seansów o godz. 16, 17.30 i 19, w niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

PORANKI FILMÓW RADZIECKICH

W związku z 3-rocznicą zawarcia sojuszu Polsko Radzieckiego, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie wspólnie z przedsiębiorstwem państwowych Film Polski urządza w niedzielę dnia 18 kwietnia 48 r. pokaz filmów radzieckich w kinach krakowskich po cenach popularnych 35 i 25 zł. dla wszystkich.

Kino „Wanda" film pt.: „Nauczycielka wiejska".

Kino „Sztuka" film pt.: „Przygody Nasredina".

Kino „Gdańsk" film pt.: „Ostatni etap".

Początek o godz. 10 przed południem.

POKAZ NIEBA

KRAKÓW. — W Obserwatorium Astronomicznym, ul. Kopernika 27, II p. odbędzie się pierwszy pokaz nieba dla członków Towarzystwa Miłośników Astronomii — w niedzielę, 18 bm. o godzinie 19 — tylko wrazie bezchmurnego nieba.

Wpisy na członków przyjmuje się także przed pokazem.

DZISIEJSZE ODCZYTY

Dr. Stefan Jarosz: „Parki Narodowe i rezerwaty w Polsce" — godz. 18 — w sali Instytutu Geograficznego U. J., Grodzka 64. Liczne przezrocza, wstęp 100 zł.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 18 kwietnia br. — dr. Szelc Stanisław, Kopernika 23, tel. 548-30.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr tel. 570-70.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ
na dzień 18 kwietnia 1948 r. (niedziela)

7.05 „Zegarynka muzyczna", 8.00 Muzyka popularna; 8.50 Pogadanka Związku Polskich Rodzin Radiowych; 9.00 Nabożeństwo; 10.00 „Koncert zamiast na pokój"; 11.05 Koncert życzeń; 12.04 Poranek symfoniczny; 13.30 „We mgle londyńskiej" — felieton; 13.40 „Niedziela na wsi"; 14.25 „Czy sprawiedliwie" — zagadka radiowa; 14.40 „Słońce o północy" — słuchowisko; 15.25 Muzyka francuska; 15.45 „Stulecie Wiosny Ludów" — odczyt; 15.55 Retransmisja meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja; 17.50 „Podwieczorek przy mikrofonie; 19.00 Muzyka polska; 19.45 „Nowe książki"; 21.00 „Jugosławia przemawia do Polski"; 21.30 „Na muzycznej fali"; 22.00 Muzyka taneczna; 22.45 Wiadomości; 23.30 Muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycyj.

Dzisiejsze imprezy sportowe
na Śląsku i Zagłębia

SOSNOWIEC. — Międzyokręgowe spotkanie piłkarskie Zagłębie — Łódź na boisku RKU, początek o godzinie 16. — Zawody główne poprzedzi przedmecz juniorów.

CHORZÓW. — Międzynarodowy mecz piłkarski Victoria (Pilzno) — Ruch, który odbędzie się na stadionie na „Górze Wyzwolenia" o godzinie 4.

Towarzyskie spotkanie szczypiorniaka pomiędzy mistrzem Polski chorzowskim AKS-em a Ostrovią — wicemistrzem Wielkopolski, które odbędzie się na stadionie na „Górze Wyzwolenia" o godz. 11.

JANÓW MIEJSKI. — Międzynarodowy mecz zapaśniczy BATA (Zlin CSR) — SIŁA (Mysłowice) mistrz Polski przy udziale nalepszych polskich i czeskich zapaśników. Spotkanie odbędzie się w sali PPS przy [illegible] Leśnej nr. 2, początek o godz. 19.

SIEMIANOWICE. — Dalszy ciąg zimowego turnieju piłki wodnej o mistrzostwo Śląska przy udziale najlepszych śląskich waterpolistów [illegible] mistrzowską drużyną Polski Polonią Bytom na czele.

OPOLE. — Ogólnopolski bieg na przełaj Centralnego Zw. Zaw. Metalowców.

KATOWICE. — Mecz o wejście do Ligi Szczypiorniaka pomiędzy SKS „Tęcza" (K-ce), a KS Kop. Barbara Wyzwolenie (Chorzów), który odbędzie się na stadionie Pogoni — początek o godz. 11.

CZERWI[illegible] — Towarzyski mecz piłkarski między leaderem częstochowskiej klasy „A" Victorią a miejscowym KS Kop. Dębieńsko — początek o godz. 16.

O mistrz[illegible] [illegible]śląskiej „A" klasy grają (gospodarze boisk na pierwszym miejscu).

GRUPA I: HKS (Szopienice) — Piast (Pawłów), Gwardia (K-ce) — Walcownia (Dziedzice), Ligocianka — [illegible] (Mysłowice), Koszarawa (Ż[illegible]) — Naprzód (Janów), Concordia (Knurów) — BBTS (Bielsko).

GRUPA II: Siemianowiczanka — Kop. Eminencja, Baildon — Hejnał (Kęty), Błyskawica (Radlin) — RKS Zabłocie, Kop. K[illegible]wice — Wyzwolenie (Michałkowice), RKS Batory (Chorzów) — ZZK.

GRUPA III: Ruch (Radzionków) — [illegible] [illegible] (Chorzów) — [illegible]lask (Świętochłowice), Naprzód (Lipiny) — Slavia (Ruda), Polonia (Piekar[illegible]) — Czarni (Chropaczów), [illegible] T. Góry) — RKS 27 (Orzegów).

[illegible] [illegible]szystkich [illegible] spotkań [illegible] godz. 16.

NOWI INSTRUKTORZY L. A

OLSZTYN (SAP) — W oparciu [illegible] ośrodek przygotowań olimpijskich w Olsztynie odbył się lekkoatletyczny kurs instruktorski, który ukończyli:

W stopniu instruktora L. A. [illegible] Krzyżanowski, M. [illegible] (ZWM), J. Forreiter (KCZZ) [illegible] stopniu przewodnika L. A. Idz. Ja[illegible]a (ZWM)

Praga - Śląsk
Międzynarodowy mecz w Chorzowie

KATOWICE (bp) — Dnia 20 b[illegible] na stadionie AKS w Chorzowie odbędzie się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Pragi [illegible] Śląska.

Śląsk wystąpi w następującym składzie:

Janik (Pogoń), rez. Brom (Ruch), J. Duda (AKS), Giebura, Suszczyk (Ruch), Andrzejewski, Gajdzik (AKS), Przechorka, Cieślik, Alszer, Cebula (Ruch), Barański (AKS) rez. Muskała, Pytel (AKS), Kary, Janik (Rymer), Bartyla i Kubicki (Ruch). [illegible]oczątek zawodów [illegible] godz. 17.

ZMIANA ADRESU ŚLĄSKIEGO OZPN.

KATOWICE. — Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zmienił z dniem 14 b. m. dotychczasowy swój adres (Katowice, Dom Kultury, ul. Francuska nr. 12) i obecnie biura jego mieszczą się w Katowicach, przy ul. Mariackiej nr. 3 m. 5, telefon 343-63.

Schemat treningowy do biegu przełajowego
na 500 m dla dziewcząt do lat 18

(Trenować 2 razy tygodniowo n. p. w niedziele i środy)

I. trening: marszobieg na 500 m — [illegible] czasie marszu przebiec 2 × po [illegible]0 m na pół siły i szybkości — luźno i swobodnie.

II. trening: marszobieg na 800 m — [illegible] czasie marszu przebiec 2 × po [illegible]0 m i 1 raz 200 m z kilkuminutowymi przerwami pomiędzy biegami.

III. trening: marszobieg na 1.000 m obejmujący 2 biegi po 200 m na pół szybkości — swobodnym krokiem.

IV. trening: a) 2 biegi po 100 m [illegible] krótkimi przerwami na trzy czwar[illegible] szybkości; b) bieg na 200 m na pół siły jak najluźniej

V. trening: marszobieg około 1,500 m, obejmujący 2 lekkie biegi po 300 m z tym, że ostatnie 100 m biegu szybkie.

VI. trening: a) 2 biegi × 100 [illegible] na trzy czwarte szybkości; b) bieg około 400 m na pół siły.

VII. trening: bieg 400 m lekko.

VIII. trening: 2 × 200 m z dłuższymi przerwami — do całkowitego unormowania oddechu — lekko elastycznym krokiem.

[illegible]

WARSZAWA (SAP) — PZLA powołał na 2 tygodiowe okresy treningowe w Olsztynie następujących zawodników od 25 kwietnia do 9 maja Korban (Zryw Gdańsk) i Peskówna (Włókniarz Pabianica), od 9 do 23 maja Mitan (Legia Kraków) i Gburczyk (Syrena Warsz.), od 23 maja od 6 czerwca Klimowska (HKS Kraków), Mach (Lechia Gdańsk), od 6 do 20 czerwca Pawłowski (DKS Łódź), i Szendzielarzówna (Lygnoza Bryw), od 20 czerwca do 4 lipca Gluszcz (Syrena Wwa), Woiss-Marcinkiewicz (DKS Łódź) i od 4 lipca do 18 lipca Gorzpowska (HKS Kraków) /i Krzyżanowski [illegible] Gdańsk).

[illegible] w lekkiej atletyce.

WARSZAWA (SAP) — Termin meczu lekkoatletycznego kobiecego Polska — Czechosłowacja ustalony [illegible] 22 i 23 czerwca w Witkowicach.

Zagłębiowski OZPN karze kibiców boiskowych

BĘDZIN. Zarząd Zagłębiowskiego OZPN na ostatnim swym posiedzeniu rozpatrywał sprawę nowych incydentów na boiskach Zagłębia i skierował poraz pierwszy sprawę przeciwko jednemu z rozwydrzonych „kibiców" przed Sąd Państwowy. Wydany komunikat w tej sprawie do podległych Zarządowi klubów i zrzeszeń brzmi następująco:

„W pierwszą niedzielę mistrzostw Zagłęb. Okr. Zw. Piłki Nożnej 21. 3. 48 r. Zarząd Okręgu rozesłał na wszystkie boiska swych delegatów, którzy zwracali się z apelem do zawodników i publiczności, o kulturalne zachowanie się na boiskach, grożąc surowymi konsenkwencjami w razie jakichkolwiek incydentów.

Zlekceważyli sobie ten apel „kibi[illegible]" RKS „Zew" w Niemcach, [illegible] zawodach z RKU usiłowali pobić sędziego, który jak stwierdził delegat Okręgu sędziował bez zarzutu. Mimo interwencji Zarządu „Zewu" który starał się ochronić sędziego, jeden z kibiców uderzył sędziego.

Dochodzenia Zarządu Okręgu wykazały, że sprawcą pobicia jest Kurek Marian zamieszkały w Kazimierzu ul. 11 Listopada 20.

Ponieważ nie poskutkowały ostrzeżenia, więc Zarząd Okręgu postanowił skierować sprawę Kurka do Sądu.

Ostrzega się ponownie warchołów że żadne ich wybryki tolerowane niebędą i każdy przyłapany na gorącym uczynku warchoł, odany [illegible] w ręce Sądów Państwowych.

Wiosenne zawody lekkoatletyczne na wsi

WARSZAWA — W związku [illegible] przygotowawczą akcją treningową drużyn zespołowych i pojedyńczych zawodników na terenie wsi do majowych imprez sportowych, organizowanych przez K.C. Zawod. i Powszechną Org. „Służba Polsce", Wydział Młodzieżowy Zarządu Głównego Z.S Ch opracował program wiosennych rozgrywek lekkoatletycznych i gier sportowych w terenie, dla gromadzkich zespołów Z. S. Ch.

W dniu Święta Pracy 1 Maja przewidziany jest udział młodzieży płci obojga do lat 18 w biegach na przełaj na 1000 m oraz starszej na odległość 2 do 3 km.

Podczas Święta Ludowego, w dniach 16 i 17 maja, w gminach i gromadach na terenie całego kraju odbędą się eliminacyjne zawody lekkoatletyczne i gier sportowych, w następujących konkurencjach:

Młodzież od lat 14 do 16 — b[illegible] [illegible] m. skok w dal, rzut piłką, biegi stafetowe.

Od lat 16 do 20 bieg 60 [illegible] kobiet), 100 metrówka, skok [illegible] rzut piłką, rzut granatem, marsz patrolowy bez obciążenia.

Mężczyźni ponad 20 lat (seniorzy) wezmą udział w biegach 100, 200 400, 800, 1.500 i 3.000 m. Poza tym przewidziane są skoki [illegible] wzwyż, pchnięcie kulą i sztafeta rozstawowa (4 x 100 m.) Niezależnie od zawodów lekkoatletycznych rozegrane zostaną mecze siatkówki, koszykówki i szczypiorniaka.

Celem wyłonienia najlepszych zawodników i sportowych zespołów wiejskich, w lipcu br. odbędą się zawody eliminacyjne o mistrzostwa [illegible]

Krakowska klasa B

KRAKÓW (CJ) — W Krakowskiej klasie B, w której rozgrywki prowadzone są w trzech grupach, padły następujące wyniki:

Prądnicki — AKS (Bochnia) 16:0 (6:0)

Wolania — Pocztowy 4:3 (3:3)
Bocheński KS — Milan 5:0 (2:0)
Legia — Płaszowianka 3:2 (1:1)
Rakowiczanka — Łobzowianka [illegible]:1 (1:0)

Krowodrza — Olsza 0:0
Bieżanowianka — Nadwiślan 2:0 (2:0)

Milicyjny — Borek 3:2 (1:1)

Wieliczanka — AKS (Czyżyny) 3:1 (1:1)

Dalin — Dębnicki — 4:0 (1:1)
Bronowiczanka— Grzegorzecki 2:0 (2:0)
Skawinka — Prądniczanka [illegible] (1.1).
Gorzawski — 16. 4.

Wzrost cen we Włoszech.

MISTRZOSTWA POLSKI PAŃ W BIEGU NA PRZEŁAJ

OLSZTYN. — W dniu 25. kwietnia odbędą się w Olsztynie mistrzostwa Polski pań w biegu na przełaj, organizowane na zlecenie PZLA przez Olsztyński Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Bieg odbędzie się na dystansie 1.000 m. Start [illegible] ta na stadionie leśnym.

Przed dzisiejszem meczem z Czechami

PRAGA. — Najlepsi piłkarze czescy, wyznaczeni na mecz z Polską i Luksemburgiem (ten ostatni, jak podawaliśmy, został odwołany) rozegrali w Pradze spotkanie sparringowe. Zwycięstwo odniósł team A, bijąc team B 4:2 (2:0). Najlepszymi na boisku byli Bican i Cejp.

×

Zapowiedziany na piątek przyjazd do Warszawy piłkarzy czeskich, [illegible] kierownictwa drużyny i dziennikarzy sportowych ulegnie jednodniowemu opóźnieniu i nastąpi dziś rano.

×

Na mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja przyjeżdża do Warszawy 6 dziennikarzy sportowych, a mianowicie: Vogel — red. sportowy Czeskiej Agencji Urzędowej CTK Moudry (Pravda — Bratislava), Pendelik (Prace), Novotny (Mlada Fronta), Jirzak (Svobodne Slovo), Górski (Sport — Koszyce), oraz sprawozdawcy radiowi Maslonka i Proha[illegible].

×

WARSZAWA. (SAP) — Po raz pierwszy w historii Polskiego Radia będzie spotkanie międzypaństwowe [illegible] piłce nożnej Czechosłowacja — [illegible]lska całkowicie transmitowane przez red. Dobrowolskiego. Czesi transmitować także będą całkowity przebieg przez red. red. Maslonkę i Prohaskę.

OŚWIADCZENIE FIFA W SPRAWIE CZECHOSŁOWACJI.

PRAGA — Jak donosi czechosłowacka agencja prasowa CTK generalny sekretarz FIFA dr. Schricker oświadczył, że wiadomość jaką podał angielski „Daily Herald" o skreśleniu Czechosłowacji z listy członków FIFA nie odpowiada prawdzie. Dr. Schricker nadmienił jednocześnie, że FIFA nie miał żadnego wpływu na decyzję Angielskiego Związku Piłki Nożnej odnośnie odwołania międzynarodowego spotkania piłkarskiego Czechosłowacja — Anglia, które miało się odbyć w Pradze dnia 8 maja br.

BIEGI NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI

WARSZAWA (SAP) — W dniu 25 kwietnia odbędzie się bieg na przełaj o mistrzostwo Polski kobiet w Olsztynie.